

USTKA 7

Zagraliśmy



Kilkudziesięciu wolontariuszy w ciągu sześciu godzin uzbierało w Ustce ponad 21 tys. zł. Nie przeszkadzała im zła pogoda. W sali widowiskowej Domu Kultury zagrały miejscowe zespoły. Uczestnicy XI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy bawili się do późnych godzin wieczornych.

USTKA 6

Dyrektor poszukiwany

Zarząd Powiatu powołał komisję konkursową do wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora stałego Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Ustce i określił regulamin konkursu. Konkurs przeprowadzi komisja pod przewodnictwem Andrzeja Kordylasa.

**Już jutro, w sobotę
z Dziennikiem dodatek
ZDROWIA**

a w nim m.in.:

- kalendarz badań, zrób je w tym roku
- rady na pękające naczynka
- sposoby na nerwowy brzuch
- terapia chelatująca - co to takiego



**Wszystkie
informacje
sportowe
z Twojego
powiatu**



**w każdy wtorek
w Dzienniku**

USTKA ■ PRZEWŁOKA ■ ROWY ■ DUNINOWO ■ OBJAZDA ■ ZALESKIE
■ ZIMOWISKA ■ PODDĄBIE ■ MACHOWINO ■ MACHOWINKO ■ WODNICA ■ ŁĘDOWO

Ustka. Polityka i pogoda przeciwko rybakom

GNIEW MORZA



Znów sztorm zatrzymał rybaków w porcie.

Fot. APR-SAS

Rybakcy mają poważne kłopoty - sztorm i wysoka cena ropy nie pozwalają kutrom wypłynąć w morze.

- Wszystkie zmiany w naszym klimacie spowodowane są globalnym ociepleniem ziemi - mówi Krzysztof Ścibor, słupski meteorolog. - Prądy morskie zmieniły swoje stałe trasy, co odbiło się na lokalnej pogodzie. Dlatego według obliczeń w okresie najbliższych kilku lat częstotliwość i siła wiatrów może się znacznie zwiększyć. Powinniśmy się do tego powoli przygotowywać.

- Na najbliższe trzy dni zapowiadany jest silny sztorm - informuje Bogdan Sikorski, bosman portu w usteckim kapitanacie. - Wiatr będzie wiał z siłą od 8 do 9 stopni w skali Beauforta. Jednak w porywach

może osiągnąć nawet 12 stopni.

Silny wiatr to jeden z największych wrogów ludzi morza. Zarówno pod względem bezpieczeństwa jak i ekonomii.

Od nowego roku paliwo, z którego korzystają rybacy, zostało obłożone 22 procentowym podatkiem VAT. Na morzu zapowiada się sztorm. Siła wiatru może dochodzić do 12 stopni w skali Beauforta. Wszystkie kutry schowały się w porcie.

Już od kilku lat meteorolodzy przestrzegają przed silnymi wichurami i sztormami w regionie Morza Bałtyckiego. Zjawisko to z roku na rok ma się nasilać.

- Dwa lata temu prawie całą jesień i zimę wiały silne wiatry - mówi Maciej Dlouhy, prezes Krajowej Izby Rybackiej w Ustce. - Większość kutrów nie

wychodziła w tym czasie w morze. Wielu rybaków do dzisiaj spłaca zaciągnięte wtedy kredyty. Niektórzy, aby spłacić długi musieli sprzedać swoje jednostki.

Jednak aby rybakom nie było zbyt łatwo od stycznia tego roku paliwo żeglugowe obłożone zostało 22 procentowym podatkiem VAT. To kolejne dodatkowe koszty jakie muszą teraz ponieść.

- Są już ustne zapewnienia, że podatek na paliwo żeglugowe zostanie w najbliższym czasie zniesiony - wyjaśnia Andrzej Tyszkiewicz, wiceprezes Krajowej Izby Rybackiej. - Czekamy teraz na oficjalne stanowisko rządu. Jeżeli nie otrzymamy go, to możliwe, że nawet dzisiaj wszystkie porty morskie na polskim wybrzeżu zostaną zablokowane.

(BIR)

6 USTKA

Honor „Matrixa”



Fot. APR-SAS

Matrix”, który wylicytował za pięć mln. zł złote serduszek WOŚP, przebywa już w Pogotowiu Opiekuńczym w Sławni. Trafił tam jednak nie z powodu zamieszania jakie wzbudził licytacją, ale dlatego, że nikt nie sprawuje nad nim opieki.

- Damian musiał zostać umieszczony w pogotowiu ponieważ nie ma skończonych 18 lat - wyjaśnia Barbara Łakomic, sędzia Sądu Rodzinnego i dla Nieletnich w Słupsku. - Nie może więc w świetle prawa pozostawać w domu sam, bez opieki. Podczas policyjnej rozmowy przyznał się także, że nie posiada rzekomych 5 milionów złotych.

- Chciałem tylko udowodnić, że licytacje Owsiaka nie są wcale zabezpieczone - powiedział w swojej obronie Damian W. Dwa lata temu, podczas XI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy mieszkając Nowej Rudy, wylicytował za około 150 tys. zł samolot mig - 21. Okazało się jednak, że pieniędzy nie posiada. Przy okazji wyszło na jaw, że był oszustem, który naciągnął na grube pieniądze kilka osób. Zatrudnieni mieszkańcy Nowej Rudy, bardzo szybko zawiązali społeczny komitet i rozpoczęli zbiórkę pieniędzy na zakup samolotu. Uratował ich biznesmen z Wrocławia, który kupił samolot.

USTKA

Druga motorówka

Wraca sprawa motorówki - głównej nagrody w Mistrzostwach Polski dla Ratowników WOPR 2002- którą wygrali usteccy ratownicy. Sporna nagroda do tej pory znajduje się w garażach WOPR, natomiast cała dokumentacja techniczna łódki włączenie z kartą gwarancyjną znajduje się w usteckim Centrum Kultury, Rekreacji i Promocji. Strony nie mogą się porozumieć. Organizator mistrzostw firma Sport Mega Marketing z Poznania aby załagodzić zaistniały spór postanowiła zakupić drugą, identyczną motorówkę i przekazać gminie Ustka. Od wakacji konflikt nie został rozwiązany. Jutro odbędzie się spotkanie przedstawicieli WOPR z burmistrzem Ustki. Może wtedy dojdzie do porozumienia. (BIR)

**Głosuj i wygraj nagrody
w plebiscycie**

**Liga
Kioskarzy**

szukaj na stronach Dziennika Bałtyckiego



MOIM ZDANIEM

Jak oceniasz postępowanie „Matrixa”, który wylicytował złote serduszko WOŚP i nie jest w stanie za nie zapłacić.



Fot. J. Kotłega

Sławomir Szczucharek
serwisant

- Wydaje mi się że ten młodzieniec jest niezrównoważony psychicznie. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to poważna sprawa i nie ma w niej miejsca na żarty w głupim stylu. Zachowanie tego chłopaka negatywnie wpłynie na opinię Słupska oraz Ustki.



Fot. J. Kotłega

Iwona Dębicka

właścicielka firmy
- Chłopak bardzo brzydko się zachował. Wydaje mi się że jest niezrównoważony psychicznie. O tym incydencie mówi się w całej Polsce. W naszych stronach zawsze wybuchają jakieś afery na szerszą skalę.



Fot. J. Kotłega

Helena Pałczyńska
emerytka

- Jako były nauczyciel i pedagog uważam, że ten chłopak nie jest zrównoważony psychicznie. Jego chora psychika pchnęła go do narobienia problemów. Owsiak i jego ekipa liczyli na te pieniądze, po to żeby pomóc dzieciom.



Fot. J. Kotłega

Piotr Mielniczuk

ślusarz
- Ten klient przesadził. Podał swoje dane do prasy dla rozgłosu. Oglądałem jego występ w telewizji. Wydaje mi się że chce być sławny w kiepskim stylu.

(just)

DYŻUR

Na sygnały i opinie naszych Czytelników czeka dzisiaj Marcin Kamiński pod nr 848 17 40 albo w siedzibie redakcji w Słupsku przy ulicy Filmowej 3e.



ROZMOWA TYGODNIA

Biel jeszcze bielsza

Ze stomatologiem Agnieszką Kocergą Krupiniewicz rozmawia Aleksandra Christyniuk
- Co zrobić, aby - jak mówią reklamy - „mieć zdrowe zęby i piękny uśmiech”?

- Nawyku dbania o higienę jamy ustnej najlepiej nabierać od najmłodszych lat. Już trzyletnie dziecko powinno - pod okiem rodziców - samodzielnie i regularnie szczotkować zęby. Pierwszy stały ząb trzonowy wyrasta ok. 6 r.ż. Wyrasta „ukryty” za ostatnim zębem mlecznym. Warto zwrócić na niego uwagę, ponieważ będzie podstawą zgryzu. Bezbolesne, kontrolne wizyty oswoją dziecko z gabinetem stomatologicznym i pomogą w przełamaniu strachu przed dentystą. Wówczas dorosły człowiek będzie miał mniej problemów z zębami i może dzięki temu uniknie wielu chorób.

- No właśnie, choroby. Czy słupszczanie dbają o zęby? Z jakimi problemami przychodzą do pani najczęściej?

- Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie - dbają, ale wciąż za mało. Najbardziej rozpowszechniona jest u nas próchnica i choroby przyzębia. Problemy protetyczne dotyczą pacjentów dojrzałych.

- Jakie zabiegi stomatologiczne ochronią nas przed próchnicą?

- Pomocne jest lakowanie. Jego istotą jest „zablokowanie” naturalnych zagłębień na powierzchni zęba, w których zalegają trudne do usunięcia resztki pokarmowe. Próchnica rozwija się tam



Fot. APR-SAS

najszybciej. Zęby zalakowane należy skontrolować u stomatologa po pół roku. Inny zabieg to lakierowanie, polegające na pokryciu powierzchni zęba lakierem dającym wysoki efekt przeciwpóchniczny. Inny sposób to zażywanie tabletek z fluorem. Są one dostępne w różnych dawkach. Zwiększają odporność zębów na tę chorobę.

- Czy można zauważyć, że nasze zęby zaatakowała próchnica?

- Niestety, nie. Białą, matową plamkę, która jest pierwszym sygnałem choroby w wielu przypadkach może dostrzec tylko dentysta. Jeżeli wyczuwamy ubytek, np. językiem, próchnica jest już zaawansowana. Ząb może reagować wtedy bólem na ciepło, zimno, czy jedzenie słodkich potraw.

- Co najbardziej szkodzi zębom - nieprawidłowe odżywianie, czy brak odpowiedniej higieny?

- Oba czynniki wpływają negatywnie. Szkodzi także

jedzenie - a zwłaszcza ciągle podjadanie, przekąszanie, sięganie po chipsy, cukierki, herbatniki. Takie przekąszanie to dostarczanie bakteriom kwasotwórczym pokarmu. Dlatego po każdym zjedzeniu czegoś słodkiego powinniśmy umyć zęby.

- Dużo się mówi o nowościach w stomatologii, np. wybielaniu zębów. Na czym polega ten zabieg?

- To metoda, która rozjaśnia przebarwienia szkliwa i zębiny. Struktura zęba się nie zmienia, tylko kolor staje się jaśniejszy. Najbardziej popularna jest metoda nakładkowego wybielania zębów. Z cienkiego winylowego materiału wykonuje się nakładki na zęby. Pacjent otrzymuje preparat, który do nich aplikuje. Zwykle nakładkę zakłada się na noc. Pierwsze efekty widoczne są już po kilku dniach. Najlepsze osiąga się po 10-14 dniach. Są długotrwałe - zęby już na zawsze stają się jaśniejsze niż przed kuracją. Zabieg kosztuje ok. 500-600 zł.

DOBRA RADA

Dziecko w karnawale

Z Dorotą Lewandowską ze sklepu „Miś” w Słupsku rozmawia Justyna Kotłęga.



Fot. APR-SAS

- Na zabawę karnawałową dzieci chodzą najczęściej w przebraniach. Wykonanie stroju przez rodziców nie zawsze jest możliwe i poważnie nie spełnia oczekiwań dziecka. Może pani pomóc takiemu maluchowi?

- Mamy bardzo bogatą ofertę strojów. Dla dziewczynek oferujemy przebrania typu Pipi, wróżka, balerina, czarodziejka, Kopciuszek oraz innych postaci bajkowych. Natomiast chłopcom zaproponowałabym strój muszkietera, psa, Supermana, pirata oraz najbardziej w tej chwili popularnego Harrego Potera. Większość rodziców nie ma czasu, na wykonanie stroju więc kupuje gotowy. Zdarza się jednak, że rodzice przychodzą bez dziecka i to jest błąd. W praktyce okazuje się często, że gust dziecka różni się od gustu rodzica.

- Zakup stroju to jednak większy wydatek, może lepiej skorzystać z wypożyczalni?

- Przy zakupie zwracam uwagę rodzicom aby kupić strój troszeczkę na wyrost. Wtedy posłuży on trochę dłużej. Różnica między strojem kupionym, a wypożyczonym jest taka że, wypożyczony mamy zaledwie na dwie doby, a kupiony możemy wykorzystać w każdej chwili. Dzieci lubią mieć poczucie wyjątkowości, którą daje im własny strój.

- Najczęściej już w domach dzieci sugerują rodzicom za co chcą się przebrać. Co zrobić kiedy dziecko upiera się przy stroju, którego nie możemy dostać?

- Z moich obserwacji wynika że najbardziej wybredne i nieprzejednane w wyborze są dziewczynki. Chłopcy rzadziej wybrzydzą, a jeżeli już to propozycja zamiany stroju trwa krótko. Myślę że rodzic po ponawianych negocjacjach z dzieckiem, sprawi że nastąpi zamiana stroju. Inaczej sytuacja wygląda kiedy strój kupuje babcia. Starsza osoba często nieświadomie sugeruje strój, który w obecnych czasach dla dziecka absolutnie jest nie do przyjęcia.

Dziękuję za rozmowę.

CZARODZIEJSKA RÓŻDŻKA

Uratować Pamelę Andersonn

Ze Zbigniewem Grabdą, prezesem słupskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratowniczego rozmawia Rafał Szymański.

- Co by pan zrobił za pierwszym dotknięciem czarodziejskiej różdżki?

- Bardzo bym chciał aby na naszych plażach w Uście, Rowach, Czołpinie mogły powstać bazy dla ratowników. Zabezpieczyłyby warunki socjalno-bytowe w sezonie naszym pracownikom. Podniósłby się przez to standard usług dla wypoczywających nad morzem. Gdyby był sprzęt na miejscu, zapewniona łączność, punkty medyczne, zabezpieczone wszelkie sprawy związane z opieką nad turystami miałbym spokojniejsze noce.

- Co będą robić pomarańczowi ratownicy jeśli czarodziejska różdżka spełni to życzenie?

- Nie jest jednak tak dobrze. W minionym roku przeprowadziliśmy około 120 akcji. W tym bezpośrednich cztery. One nie pewno uratowały ludziom życie. Kilkaścinie innych było takie, że gdyby nie ratownicy to być może mielibyśmy o kilku więcej potencjalnych topielców. My musimy być zawsze. Ten komfort psychiczny jaki ma turysta gdy wypoczywa jest nie do zastąpienia. Ludzie inaczej się czują gdy wiedzą, że za plecami mają kogoś kto wszystkiego dopilnuje. Chcą wracać na takie plaże a co za tym idzie dzięki temu wzrasta atrakcyjność turystyczna tych terenów. Przecież wiele osób przyjeżdża nad morze pierw-



Fot. APR-SAS

szy raz, nie znając tak naprawdę tego co potrafi Bałtyk.

- Chciałby pan uratować Pamelę Andersonn?

- W trakcie akcji o tym się nie myśli. Ratownik wie, że ma działać według pewnych schematów. Dopiero po interwencji może zwrócić na to uwagę, komu pomógł...

- Dziękuję za rozmowę

Nasi sprzedawcy

Barbara
Lichwała

Kiosk przy placu Dąbrowskiego w Uście

- Z „Dziennikiem Bałtyckim” związana jestem niemal od zawsze, dlatego że pochodzę z Gdańska. Dzięki odpowiedniemu wyeksponowaniu gazety, o co sama zadbałam zauważyłam, że „Dziennik w ostatnim czasie sprzedaje się najlepiej. Tak jest przynajmniej w moim kiosku. Zajęło mi to jednak dwa lata. Mieszkańcy regionu słupskiego związani byli z gazetami, które na rynku w tych stronach istniały o wiele wcześniej. Cieszę się że mam okazję wzięcia udziału w III lidze. Mam nadzieję że coś wygram.

Kupon konkursowy w głównym wydaniu gazety

Zarząd Powiatu szuka chętnych do wycięcia 620 drzew

Pieniądże na drzewach

Ponad 600 drzew w powiecie słupskim zostanie wycięta za... darmo. Bezpłatna wycinka, zaakceptowana już przez Zarząd Powiatu, oznacza, że ten kto wykona zlecenie wyrębu, będzie mógł zatrzymać pozyskane drewno. W ten sposób będzie można zarobić i to nie mało.

Wniosek o darmowy wyręb 620 drzew złożył Zarząd Dróg Powiatowych.

- Chodzi o drzewa, które zagrażają jezdniom i budynkom, a są w planie wyrębu na 2003 rok - tłumaczy Stanisław Kozieł dyrektor ZDP w Słupsku. - Mamy zbyt ograniczone środki, by zrealizować w całości to zadanie.

Koszt wycięcia jednego drzewa o średnicy od 60 do 100 cm wynosi prawie 200 zł. Dzięki decyzji starostwa słupskiego, jeśli ktoś zgłosi się do ZDP będzie mógł teraz ściąć wskazane drzewa, ale za własne pieniądze.

- W zamian podmiot, który zdecyduje się zrealizować nasze zlecenie będzie mógł zatrzymać pozyskane drewno - informuje Stanisław Kozieł. - Zając się tym mogą zarówno



Wniosek o wycięcie drzew złożył Zarząd Dróg Powiatowych.

Fot. APR-SAS

osoby fizyczne jak i podmioty gospodarcze.

To z pewnością się opłaci, bo dwieście złotych przeznaczonych na ścięcie jednego drzewa zwraca się co najmniej kilkakrotnie.

- Darmowa wycinka w zależności od zainteresowania pozwoli choć w części zrealizować plan niezbędnego wyrębu - mówi Kozieł.

Szkoda tylko, że zamiast samemu zarabiać, ZDP daje

zarobić innym. W ten sposób z budżetu zakładu uciekają pieniądze, które mogłyby posłużyć choćby na lepsze utrzymanie dróg powiatowych.

(crol)

wa. Słupsk. Od magazynu do restauracji

Metro ma 100 lat

Otym jak magazyn stał się najpierw domem handlowym, kawiarnią, a wreszcie jedną z najsłynniejszych słupskich restauracji można by napisać książkę. Budynek, w którym obecnie mieści się m.in. restauracja Metro, 15 stycznia „skończył” 100 lat. Jego historia spleta się z dziejami grodu nad Słupią. Obiekt zmienił nazwy, właścicieli i wystrój, bywały tu najznamienitsze osoby goszczące w Słupsku - politycy, ludzie nauki i artyści. - Wszystko zaczęło się w 1901 r. - opowiada Władysław Piotrowicz, właściciel firmy Metro.

Emil Wagner, właściciel działki, na której obecnie stoi budynek, otrzymał w styczniu tego roku pismo nakazujące rozbiórkę stojącego na niej magazynu. Miał on bowiem szpecić okolicę. Na miejscu magazynu Wagner postanowił wzniesić budynek o funkcji handlowo-mieszkaniowej. W międzyczasie zdecydował o jego dzierżawie, a potem sprzedaży (w 1905 r.) Robertowi Landtowi. Prace budowlane zakończono

no w 1902 r. - 15 stycznia. Kolejny dzierżawca Walter Reinhardt otworzył tam w 1912 r. „Cafe Reinhardt”. - Potomkowie Reinhardta mieszkają w Niemczech, odwiedzili nas kilka lat temu - opowiada Władysław Piotrowicz, który posiada archiwalne zdjęcia pokazujące rodzinę Reinhardta, historię budynku, kawiarni, a potem restauracji.

Po wojnie lokal nosił różne nazwy, m.in. Bristol, Continental, Piekiełko lwowskie, Kasyno oficerskie, wreszcie na przełomie 1952-53 r. nadano mu nazwę Metro (miała informować, że w stolicy będzie podziemna komunikacja).

- Z restauracją Metro związany jestem od 1961 r. - zdradza Władysław Piotrowicz. - Zaczynałem jako uczeń kucharza, dziś jestem dyrektorem. Lokal ma bogatą tradycję, także kulinarną. Specjalizujemy się w kuchni europejskiej, z elementami kuchni polskiej.

(a, ch)



Budynek przy ulicy 9-go Marca ma już 100 lat.

Fot. APR-SAS

Z historii

W 1901 r. Emil Wagner, kupiec, właściciel m.in. magazynu przy dawnej ul. Ringstrasse (9 Marca) dostał nakaz rozbiórki magazynu. Zdecydował o postawieniu na jego miejscu obiektu handlowo-mieszkalnego. Podczas budowy zmienił zdanie i wydzierżawił go zamożnemu kupcowi Robertowi Landtowi. Ten po kilku latach sprzedaje go Gustawowi Zeeckowi. W 1912 r. zostaje tu otwarta kawiarnia Cafe Reinhardt. Obiekt był kilkakrotnie przebudowywany. Przed wojną znany był jako lokal elitarny, wojna obeszła się z nim łagodnie. Powojenna legenda Metra wiąże się z mistrzem nad mistrzami sztuki kulinarnej, wyroczni w tej dziedzinie w Słupsku Janem Czarneckim.

CZYTASZ I WIESZ

■ Piąta rocznica 12 zatrzymanych

SŁUPSK. 12 kibiców zatrzymali policjanci w rocznicę śmierci Przemka Czai, chłopca śmiertelnie pobitego przez policjanta.

10 stycznia do Słupska przyjechały grupki kibiców Bałtyku Gdynia, Chojniczanki Chojnice, Gwardii Koszalin. Na miejscu połączyli się z szalikowcami Gryfa 95 i Czarnych Słupsk.

- Policja była przygotowana na ewentualne wypadki. Miasto było monitorowane, dyskretnie obserwowaliśmy wszystkie miejsca w których mogłoby dojść do ewentualnych niepokojów - mówi Emilia Adamiec, rzecznik prasowy słupskiej policji.

Około 30 kibiców, przeszło spod obelisku przy ul. Szczecińskiej (miejsca wydarzenia w 1998 roku) w stronę centrum. Przy ul. Tuwima jeden z nich urwał lusterko, przechodząc obok zaparkowanego samochodu. Sprawca wraz z kilkoma innymi został zatrzymany. Pozostali kibice postanowili uwolnić kolegów. Weszli przez... płot na teren Komendy Miejskiej Policji przy ul. 3-go Maja. To spotkało się ze zdecydowaną interwencją funkcjonariuszy.

Policja zatrzymała 12 osób, 8 umieszczono w Izbie Wyrzeźwień, 4 zostały zwolnione, 4 ukarano mandatami karnymi. Przeciwko 2 zostaną skierowane wnioski o ukaranie do Sądu Grodzkiego.

(res)

■ Nowe centrum



Centrum handlowe oficjalnie otwarte zostanie jutro.

Fot. APR-SAS

SŁUPSK. Przy ul. Wolności otwarte zostanie dzisiaj nowe centrum handlowe - Skwer Handlowy Viki. Administratorem centrum jest firma RECE. Skwer Viki zajmuje powierzchnię 2 068 metrów kwadratowych, dysponuje parkingiem mogącym pomieścić 52 samochody. Największy sklep to delikatesy BOMI. Jest także fryzjer, salon kosmetyczny, solarium, sklep z bielizną i rajstopami, kwiaciarnia, cukiernia oraz sklep ze sprzętem RTV i AGD. Centrum otwarte będzie siedem dni w tygodniu, od poniedziałku do soboty w godz. 7.00- 21.00, w niedzielę w godz. 9.00-17.00.

(just)

PLANUJ CZAS

■ Bal sportowca

Szczyptornistki Słupi Słupsk, piłkarze juniorzy Gryfa 95 a także wielu innych zawodników - uczniów, kandyduje do miana zwycięzcy plebiscytu na najlepszego sportowca V Liceum Ogólnokształcącego im. Zbigniewa Herberta w Słupsku. Bal na którym ogłoszone zostaną wyniki odbędzie się w sobotę, w sali gimnastycznej liceum przy ul. Krzywoustego. Rozpocznie się o godz. 18.00 wystąpieniem dyrektora placówki, Dariusza Kurowskiego. O godz. 20.00 odczytana będzie lista laureatów. Po niej zaplanowano wystąpienie gości i część artystyczną w wykonaniu uczniów szkoły. To już druga taka impreza w historii szkoły. Współorganizatorem imprezy jest działający przy szkole Uczniowski Klub Sportowy Piątka.

(res)

Wioldzi Kaszëbi

■ Prof. Jerzy Samp

Urodził się 23 marca 1951 roku w Gdańsku. Jest historykiem literatury i kultury Pomorza, pisarzem, publicystą, kolekcjonerem pamiątek gdańskich. Ukończył filologię polską na Uniwersytecie Gdańskim w 1975 roku, tam się doktoryzował i habilitował. W 1995 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. Od 1975 r. pracuje w Zakładzie Historii Literatury i Kultury Pomorza XIX i XX wieku UG. Jest członkiem Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, Komisji Folklorystyki Komitetu Nauk o Literaturze PAN, Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Podczas studiów związał się z Klubem Pomorania i nawiązał współpracę z „Literami”, „Tygodnikiem Morskim”, „Pomeranią” i „Dziennikiem Bałtykiem”. W 1977 r. zadebiutował tomikiem wierszy „Cyrografy”, w 1981 wydał „Drogę na sabat”, a w 1984 roku „Śmętek. Studium kreacji literackich” - analityczna praca na temat różnorodnych wizji Śmętki w literaturze polskiej, za którą otrzymał nagrodę GTN. Kolejne prace eseistyczne to: „Baśniokrąg pomorski w piśmiennictwie Lecha Bądkowskiego” i „Motywy skandynawskie w tradycji, kulturze i piśmiennictwie kaszubsko-pomorskim”. W 1991 r. ukazało się jego studium „Gdańsk w relacjach z podróży 1772-1918”. Jest też autorem monografii „Drunia. Zabytki, historia, kultura” i „Wrzeszcz. Kościół na Czarnej”. Jest także autorem znakomitego esaju poświęconego mowie kaszubskiej i wyborowi poezji „Poezja rodnej mowy”. Osobne miejsce w jego twórczości zajmują bajki i legendy, które napisał bądź zbierał i opracował. Wydał tomy: „Zaklęta stęgna. Bajki kaszubskie”, „Legenda gdańska. Baśnie, podania i przegwieści”, „Uczta stulecia. Dawne i nowe legendy gdańskie” oraz „Przygoda Włóczęgi i inne bajki z Kaszub”. Wydał także eseje o historii i kulturze Gdańska: „Miasto czterdziestu bram. Gdańskie mitopeje”, a także „Gdański Przewodnik pomieście” i „Bedeker gdański”. Jest aktywnym członkiem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. W latach 1986-1989 oraz 1990-1998 był prezesem oddziału gdańskiego ZKP. W 1985 roku został wyróżniony Medalem Stolema.



(ep)

Z kaszëbsczi pòlëcë

■ W hołdzie wielkiemu twórcy

„Szólóbùłki” - taki tytuł nosi książka poety i pisarza kaszubskiego, należącego do grona młodokaszubów, ks. dr. Leona Heykego. Znalazły się w niej dwa humorystyczne utwory sceniczne „Agust Szłoga” i „Katilina”. Pierwsze osobne wydania tych pozycji zaistniały przed wojną. Zachowały się w nielicznych egzemplarzach w prywatnych archiwach. Już w latach trzydziestych chętnie wykorzystywały je amatorskie grupy, wystawiając je na scenach całego regionu. W rolę bohaterów wcielali się uczniowie szkół średnich z Kościerzyny i aktorzy teatrów amatorskich z Chmielna, Kielna, Sierakowic i Sulęcyna. Jak donosiły gazety, przedstawienia cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem wśród kaszubskiej społeczności. Szólóbùłka oznacza bajkę, powieść lub piosenkę. Powstała na kanwie powiastki Alojzego Budzisa „Żeleżok przed sąd”. Główny bohater pod zaskoną naiwności skrywa przebiegłość i spryt, które były skuteczną bronią kaszubskich chłopów przed uciskiem państwa i arogancją urzędników. Leon Heyke wzbogacił zabawną gadkę Budzisa o liczne elementy groteski i karykatury oraz wątki z mitologii kaszubskiej. „Katilina” jest komedią opartą na motywach opublikowanej w 1912 roku w „Gryfie” anonimowej bajki „Gbür i sztudeńce”. Przewijają się w niej elementy teatru antycznego.

„Szólóbùłki” ukazały się z inicjatywy Biblioteki Gminy Szemud, z okazji 10-lecia nadania jej imienia ks. dr. Leona Heykego. Udostępnienie współczesnemu czytelnikowi mało znanych do tej pory utworów scenicznych jest wyrazem hołdu i pamięci złożonej wielkiemu twórcy kaszubskiemu, pochodzącemu z tych stron.

(ela)

Szólóbùłki

Leon Heyke

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Gmina na skraju Kaszub

Współczesność oparta na tradycji

Wież gminna Nowa Karczma położona jest we wschodniej części powiatu kościerskiego. Zaczęła się rozwijać w okresie międzywojennym, gdy z woli marszałka Józefa Piłsudskiego poprowadzono tędy główny szlak drogowy do Gdyni. Do dziś w centrum wsi krzyżują się dwa ważne szlaki komunikacyjne. Drugi łączy Kościerzynę z Gdańskiem.

We wsi wciąż powstają nowe osiedla. Wielu mieszkańców przybyło tu po wojnie z innych dzielnic dawnej Polski. Mimo to większość stanowi autochtoniczna ludność.

Nasi mieszkańcy zdecydowanie czują się Kaszubami. Jesteśmy więc typowo kaszubską gminą, choć niedaleko stąd są już tereny kociewskie. Gorzej jest ze znajomością języka kaszubskiego. W zasadzie pozostały tylko jego ślady - mówi wójt gminy, Alojzy Szoska, który jest szefem gminy aż 22 lata, najdłużej ze wszystkich włodarzy w całym województwie.

Ważną instytucją, stanowiącą o tożsamości etnicznej, jest miejscowa Szkoła Podstawowa. Nosi imię najwybitniejszego z Kaszubów, Aleksandra Majkowskiego. W jej murach jest też izba regionalna, a ściany na korytarzach zdobią wizerunki

pisarzy i twórców regionalizmu kaszubskiego. Na specjalnej tablicy są też informacje o aktualnych wydarzeniach oraz artykuły mówiące o życiu regionu.

Trudno byłoby zainicjować naukę języka kaszubskiego. Na to musi być zgoda rodziców. Na pewno jednak chcemy jeszcze aktywniej wprowadzać zajęcia z regionalizmem. W tej chwili jesteśmy na etapie tworzenia zespołu folklorystycznego - informuje Dariusz Męczykowski, dyrektor Zespołu Szkół w Nowej Karczmie.

Pomoc w realizacji tego planu zadeklarowała Bożena Ugowska, miłośnik literatury kaszubskiej bardziej znana pod nazwiskiem Szymańska. Poetka, autorka tomiku „Zdeblu na swiat cēsniatē”, zamieszkała w domu męża, w pobliskim Liniewku Kaszubskim. To ona ma dbać o dobór repertuaru oraz stać na straży poprawności językowej uczniów. W sukurs przychodzi tu dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu, Rekreacji i Kultury, Marek Wołoszyk, który podobnie jak Bożena Ugowska ma korzenie w okolicach Łebna, w gminie Szemud. Szczególnie leży mu na sercu reaktywowanie partu Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

W samym Łebnie urodził się i spoczął znany pisarz kaszubski Jan Piepka, autor wydanego przed kilkoma



Młodzież gimnazjalna z Nowej Karczmy ogląda szkolną ekspozycję muzealną.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

tygodniami pośmiertnego tomiku wierszy „Śpiewa i ła”. Piepka długi czas mieszkał w Nowej Karczmie. Także kaszubskie tradycje wsi przez wiele lat budował ks. Jacek Dawidowski, znany celebrians mszy z liturgią w języku kaszubskim, obecnie proboszcz bazyliki mniejszej w Chojnicach. Natomiast wśród instytucji, o kaszubskiej toż-

samości gminy najbardziej zaświadcza Muzeum Hymnu Narodowego w dominie, strzegące pamiątek po Józefie Wybickim, jednym z najwybitniejszych Kaszubów w historii, oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubaniu co roku organizujący targi „Kaszubska Jesień”.

Eugeniusz Pryczkowski

Łęborskie działania regionalne

Zwrot ku Tatczëznie

Historycznie Ziemia Łęborska i miasto Łębork zawsze związane były z Kaszubami, mimo że administracyjnie częściej przynależały do Niemiec. Więż regionalna jednak była znacznie silniejsza. Mimo że ziemię tę zamieszkują także inne nacje i grupy etniczne, jest ona i pozostanie zawsze ważną częścią Kaszub.

Jeszcze kilkanaście lat temu niechętnie przyznawano się w Łęborku do kaszubskości. Do tego stopnia, że określenie „ty Kaszubie” kojarzono negatywnie. Obecnie sytuacja uległa diametralnej zmianie. Według badań socjologicznych, Łębork jest w połowie, a być może nawet więcej, zamieszka-

przez ludzi pochodzenia kaszubskiego. Odzwierciedleniem tego jest prężny part Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, liczący ponad ćwierć tysiąca członków. Często organizowane spotkania oddziału gromadzą zazwyczaj znacznie więcej uczestników niż bywa to w najliczniejszym gdańskim parcie. Tak było choćby na spotkaniu opatkovym, 11 stycznia.

W mieście działa też Łęborskie Stowarzyszenie św. Jakuba Apostoła, któremu prezesuje Ryszard Went. Niegdyś był filarem partu ZKP, później burmistrzem miasta, obecnie jest wicestarostą powiatu łęborskiego. Dzięki jego działalności oraz

Będzie sesja

Regina Szczupaczyńska

członek ZKP

i Łęborskiego Stow. św. Jakuba Apostoła - Przygotowujemy sesję naukową o literaturze kaszubskiej. Będzie ona połączona z prezentacją dorobku najmłodszych literatów naszego regionu i z kilkoma imprezami towarzyszącymi. Wszystko ma się odbyć wiosną tego roku.



kilku miłośników regionu, Stowarzyszenie w dużej mierze angażuje się w podtrzymywanie i propagowanie wartości kaszubskich.

Działania te popierają władze miasta i starostwa. Przede wszystkim jednak taka jest potrzeba mieszkańców. Coraz częściej szko-

ły organizują prelekcje na temat Kaszub. Ostatnia odbyła się w środę, 15 stycznia, w Liceum Ogólnokształcącym nr 2. Często tym inicjatywom towarzyszą występy regionalnego zespołu Lewino, kierowanego przez Jana Formelę.

Jan Antonowicz

Na sto dni przed maturą

Krok w dorosłość

Magiczny wieczór, pełen przemian i metamorfoz. Wieczór, w którym dziewczęta stają się kobietami, a chłopcy mężczyznami. Tej nocy robią milowy krok w dorosłość.

Matura 1973: białe bluzki, czarne spódnice i garnitury, fryzura na „bardotkę”. Z gramofonu śpiewa John Lennon. Mija dekada: włosy obowiązują długie - u dziewcząt i chłopców. Sukienki obowiązkowo krótsze - im więcej nóg odsłaniają - tym lepiej. Muzyka koniecznie polska - Lady Pank, Bajm, jeśli zagraniczna to The Doors. Dziesięć lat później suknie odkrywają już nie tylko nogi, ale też ramiona i plecy. Czerni i granat zastąpiło bordo i beż. Maturzyści nie boją się jasnych kolorów, maturzystki ostrego makijażu. Z magnetofonu słyszą U2, Pearl Jam i Róże Europy. Bale przeniosły się z sal gimnastycznych i szkolnych hallów do restauracji, tradycyjne polskie menu wzbogaciły specjalty kuchni europejskiej. Tak było kiedyś, a jak bawią się maturzyści rocznik 2003. Na parkiecie królują lasery, nieznane wcześniej techno i hip hop. Kracje są jeszcze odważniejsze, a makijaż jeszcze mocniejszy. Poza tym jest tak jak przed laty: piękne stroje, polonez i zabawa do białego rana.

abłyśnąć

Kasia ze Słupska przygotowuje się do studniówki od kilku tygodni. Jej sukienka od wielu dni wisi w szafie, jest taka jaka być powinna - w modnym kolorze bordo, z odsłoniętymi ramionami, lekko rozszerzana u dołu. - Pojechałam po nią specjalnie do Trój-

miasta, chciałam, żeby była oryginalna - opowiada szczupła brunetka. - Była dosyć droga, kosztowała 300 zł, ale warto zainwestować w ten niepowtarzalny wieczór. - Najpopularniejsze w tym sezonie są suknie długie, przeważnie dziewczęta decydują się na komplet: gorset plus spódnica - mówi ekspedientka w sklepie Diana, przy ul. Filmowej w Słupsku. - Królują bordo i czerni. Modne w ubiegłym roku boa i pióra zastąpiły dopinane kwiaty. Za taki komplet zapłacimy od 250 do 300 zł.

Maturzystka zadbała nie tylko o strój, była na kilku seansach w solarium, czeka ją też wizyta u kosmetyczki i fryzjera. Podobnie robią jej koleżanki: - Dobrze jest przed takim balem jak studniówka skorzystać z solarium - radzi Honorata Fir ze studia stylizacji image w Słupsku. - Przychodzą do nas mamy licealistek i wykupują karnety dla córek. Wiedzą, że po kilku wizytach w solarium ich córki będą ładnie wyglądały w sztucznym świetle lamp.

Studniówkowe szaleństwo ogarnia nie tylko uczniów najstarszych klas szkół średnich, udziela się też zakładom fryzjerskim i kosmetycznym. W styczniu i lutym przeżywają one obłęd 19-letnich klientek. Dziewczęta przechodzą z pomocą fachowców prawdziwą metamorfozę - fryzura, makijaż i strój ma z nich zrobić młode kobiety. - W tym sezonie królują prawdziwy luz - opowiada Honorata Fir. - Modne są luźne koki, artystyczny nieład na głowie. Włosy upinamy spinkami, przyozdabiamy - to nowość - koralikami, albo brokatem czy kolorowym lakierem. Na topie



Fot. APR-SAS

Studniówkowe szaleństwo rozpoczyna się na początku stycznia i trwa do lutego.

jest wszystko co świeci - na głowie, twarzy i sukni.

Paski i prążki

Tomek, czwartoklasista z Lęborka jeszcze nie wie, jaki garnitur kupić - klasyczny, czy bardziej oryginalny. - Jedno wiem na pewno, musi być na tyle praktyczny, abym mógł w nim pójść na maturę i egzaminy wstępne na studia - opowiada czwartoklasista z bytowskiego liceum ogólnokształcącego. - Mam propozycje dla odważnych i tych myślących bardziej tradycyjnie młodych klientów - twierdzi Arkadiusz Borusewicz, sprzedawca w sklepie Sunset Suits Moda Męska w Słupsku. - W tym roku popularna jest kolekcja No Problem, przygotowana specjalnie dla młodych ludzi. Jej fason jest wzorowany na stylu

angielskim. Garnitury są w ciemnych kolorach - do tego bardzo popularne są koszule w kratę i dla kontrastu - krawat w pasy, lub odwrotnie.

Dla odważnych pan Grzegorz ma inną ofertę - po raz pierwszy w tym roku maturzyści mogą kupić garnitury sztruksowe. Sztruks daje połączenie elegancji i sportu. Młody człowiek świetnie się w nim prezentuje - także na balu studniówkowym.

Niech żyje bal!

Joasia, uczennica człuchowskiego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych studniówkę ma już za sobą. Bawiła się tydzień temu w zajeździe Eden. Od kilku lat coraz modniejsze jest bowiem organizowanie balów w restauracjach. - Restauracja nadaje zabawie jeszcze bardziej uro-

czysty ton - mówi maturzystka. - Poza tym menu jest tam bardziej wyszukane.

W lokalu bawią lub bawili się maturzyści ze Słupska, m.in.: Katolickie LO im. Św. Marka (11.01, restauracja Atena) i I Społeczne LO (24.01, Zamek Książąt Pomorskich); Bytowa: Zespół Szkół Zawodowych (17.01 w restauracji Kaszubianka), Zespół Szkół Ekonomiczno-Rolniczych (24.01, hotel Bismarck); Miastka: (LO 24.01, restauracja Zacisze), Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łodzierzy (10.01 i 25.01, restauracja Zacisze), Technikum Mechaniczne (17.01, restauracja Zacisze); Lęborka: Anglojęzyczne Społeczne LO

(10.01, ośrodek wypoczynkowy Lech w Łebie); Człuchowa: TRZSA (11.01, „777”), ZSP (11.01, Eden, 24.01, „777”, 25.01, Eden), Zespół Szkół Technicznych (17.01, „777”), Społeczne LO (24.01, restauracja przy stacji paliw Nieżyłowicach). Na zabawę w szkole zdecydowali się natomiast uczniowie: ZSO nr 1 (18.01, SP nr 80, ZSO nr 2 (7.02, w Gimnazjum nr 8), Zespołu Ponadgimnazjalnych Szkół Technicznych (10.02, w dawnej „17” w Słupsku; bytowskiego LO (25.01), lęborskich: LO nr 2 (10.01), ZSP nr 1 (17.01) i nr 2 (24.01), ZSG-ZiA (24.01, w „mechaniku”) oraz sławieńskich: LO (02.02), ZSA (21.01, 02.02). (a.ch)

Studniówkowe wspomnienia



Fot. P. Furtak

Zdzisław Piskorski

burmistrz Człuchowa
- Moja studniówka odbywała się w 1974 r., byłem wtedy uczniem Technikum Mechanicznego w Szczecinku. Bawiliśmy się doskonale. Pierwsza i podstawowa różnica między balem z moich czasów, a tym dzisiejszym to to, że u nas nie było muzyki mechanicznej, ale grał zespół. Nasza studniówka była o tyle oryginalna, że przyozdobiliśmy salę elementami w stylu country, Dzikiego Zachodu: kolega narysował kowbojskiego konia, sami także mieliśmy kowbojskie elementy, np. kapelusze czy chustki. Bawiliśmy się przy muzyce tamtych lat i muzyce country.



Fot. A. Graczyk

Marta Chełkowska

wiceburmistrz teby
- Dobrze pamiętam moją studniówkę. Bawiliśmy się na niej w 1980 r., chodziłam do VI LO w Gdyni. Impreza odbywała się w szkole, poczynstunek mieliśmy w klasach, a tańczyliśmy na korytarzu. Na kilka dni przed zabawą przystrajaliśmy korytarz szarym papierem, na którym rysowaliśmy postacie. Rok 1980 to czasy mundurków i tarcz, obowiązywał skromny strój. Ja byłam w granatowej sukni mamy, w której nota bene na swojej studniówce bawiła się też ona. Przed studniówką - co było abso- lutnie zakazane - poszliśmy z grupą kolegów do kawiarni na drinka. A potem doskonale bawiliśmy się w szkole.



Fot. APR-SAS

Sławomir Ziemianowicz

wicestarosta powiatu słupskiego
- Jestem w nietypowej sytuacji, byłem bowiem na dwóch studniówkach. Na pierwszą w 1980 r. zostałem zaproszony z koleżanką jako przedstawiciel III klas. Byłem uczniem Zespołu Szkół Elektronicznych w Koszalinie, bal odbywał się w kasynie wojskowym. Moja studniówka odbyła się rok później, też w kasynie. Moja klasa była „bardzo męska”, na 30 osób było tylko 6 dziewcząt. Zapraszaliśmy więc koleżanki z innych klas. Obie studniówki wspominam miło - był polonez i modny wtedy havy metal. Bardzo popularny był zespół AC/DC.



Fot. L. Literski

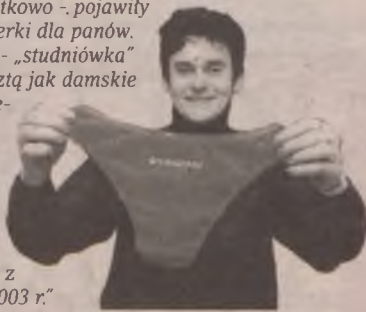
Tomasz Borowski

wicestarosta powiatu bytowskiego
- To był rok 1983. Uczyłem się w Zespole Szkół Mechanicznych w Bytowie. Pamiętam, że podczas studniówki była miła atmosfera, bardzo dobrze się bawiliśmy. Na imprezę poszedłem z koleżanką z Lęborka. W klasie było bowiem więcej chłopców niż dziewcząt. Bawiliśmy się bardzo dobrze. Nie było szampa, był natomiast polonez i zabawa do białego rana. Pamiętam, że salę dekorowaliśmy sami, zajmowały się tym głównie koleżanki. Tańczyliśmy, oczywiście, przy muzyce z tamtych lat, popularny był zwłaszcza zespół Bee Gees. Zabawa trwała do białego rana.

Czerwone i pożyczone

Grażyna Gosłowska

właścicielka sklepu z bielizną przy ul. Wojska Polskiego w Słupsku
- Zwyczaj, aby na studniówkę mieć coś pożyczonego i czerwoną bieliznę zagościł u nas na dobre 4 lat temu. Maturzyści są coraz odważniejsi, coraz chętniej kupują na studniówkę czerwoną bieliznę. W tym roku - wyjątkowo - pojawiły się też czerwone bokserki dla panów. Mają specjalny napis - „studniówka” (27 zł), podobnie zresztą jak damskie stringi (10 zł). Oprócz tego dziewczęta muszą mieć konieczne czerwone podwiązki. Specjalna oferta na tegoroczną studniówkę to komplety - majteczki plus czerwony długopis z napisem „Matura 2003 r.”



Błyszczcie



Fot. APR-SAS

Kornelia Brażyna

kosmetyczka ze studia stylizacji image w Słupsku

- Przychodzi do nas dużo dziewcząt, część chce tylko skorzystać z porady na temat makijażu i manicure, nie korzystają z samej usługi. Chętnie im doradzamy. Coraz częściej jednak maturzystki decydują się na profesjonalny makijaż. W tym roku modne jest wszystko co połyskuje: rozblyszczone powieki, np. brokatem czy cyrkoniami, nawet kreski można podkreślić w ten sposób. Modne są makijaże złote i srebrne.

KONKURS

■ Dyrektor poszukiwany

USTKA. Zarząd Powiatu powołał komisję konkursową do wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora stałego Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Ustce i określił regulamin konkursu. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać wymagania określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 roku (Dz.U.Nr 14, poz. 126, zm. Dz.U. Nr 70, poz. 823). Oferta kandydata powinna zawierać kwestionariusz osobowy, oryginalnie potwierdzone odpisy dokumentów potwierdzających spełnianie wymaganych warunków, o których mowa w rozporządzeniu, akt nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego, ocenę uzyskaną w okresie 5 lat pracy w szkole, placówce lub w okresie 4 lat pracy w szkole wyższej, aktualne świadectwo lekarskie potwierdzające, że kandydat posiada warunki zdrowotne, koncepcję kierowania placówką. Oferty wraz z dokumentami można składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na dyrektora szkolnego schroniska młodzieżowego” w terminie do dnia 26 stycznia 2003 na adres Starostwo Powiatowe w Słupsku ul. Szarych Szeregów 14 p.33. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa pod przewodnictwem Andrzeja Kordylasa 29 stycznia 2003 roku o godz. 11, sala 69 II piętro.

(ket)

KRONIKA POLICYJNA

■ Okradli plebanię

DUNINOWO. Dozorem policyjnym dla 22-letniego Krzysztofa O. zakończyło się włamanie do plebanii kościoła w Duninowie koło Ustki. Razem z Edytą L. weszli do plebanii i wykorzystując moment nieuwagi przebywających tam osób, ukradli złotą biżuterię, telefon komórkowy i pieniądze należące do gospodyni. Wartość skradzionych przedmiotów pokrzywdzona oszacowała na 1 620 zł. - Oboje zostali zatrzymani - wyjaśnia asp. sztab. Emilia Adamie, rzecznik prasowy KMP w Słupsku. - Odzyskaliśmy także całe mienie. 16-letnia słujszczanka zostanie umieszczona na 3 miesiące w schronisku dla nieletnich.

(klotz)

REKLAMA

PRODUKCJA
MONTAŻ

- ŻALUZJE
- ROLETY
- VERTICALE
- BRAMY
- GARAŻE

SŁUPSK, ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 13
tel. 059/8437373 fax 059/8436826
SKLEP RDT, ul. KOPERNIKA

7804121/A/1031

WIELKA ŚWIĄTECZNA PROMOCJA VECTRY

STAWKA ABONAMENTU NIŻSZA O 20%
DO KOŃCA 2003 ROKU

OPLATA AKTYWACYJNA OBNIŻONA DO 1 ZŁ

ŚWIĄTECZNE PREZENTY M. IN. KANAŁ FILMOWY
HBO NA DWA MIESIĄCE GRATIS

KONKURSY DLA ABONENTÓW VECTRY

Z ATRAKCYJNYMI NAGRODAMI PRZEZ CAŁY ROK



Słupsk - ul. Filmowa 1, tel. 842 04 15
Lębork - ul. Mireckiego 2, tel. 862 88 88
Sławno - ul. Powstańców Warszawskich 2, tel. 810 33 76
Ustka - ul. Dąbrowszczaków 2, tel. 814 45 52

Sztorm największym wrogiem marynarzy

Morze daje i zabiera



Sztormy cieszą turystów, przerażają miejscowych.

Kiedy 10 lat temu tonął w okolicach wyspy Rügii prom pasażerski Jan Heweliusz wiatr wiał z siłą przekraczającą 12 stopniową skalę Beuforta. W morskim żargonie nazywa się to „białym szkwałem”. W regionie Morza Bałtyckiego takie anomalie pogodowe zdarzają się bardzo rzadko. Historia odnotowała jednak parę przypadków, kiedy biały szkwał wyrządził nieobliczalne szkody.

Stało się tak na przykład w 1497 roku w Darłowie. Olbrzymia, kilkudziesięciu metrowa fala morska wdarła się na ponad 3 kilometry w głąb lądu. Katastrofę poprzedzał ponad tygodniowy sztorm, którego nie widzieli nawet najstarsi mieszkańcy osady. Do dzisiaj historycy nie potrafią podać dokładnej przyczyny tego incydentu.

Tsunami lub sztorm

- Mi osobiście znane są dwie hipotezy dotyczące tych tragicznych dni - wyjaśnia Leszek Walkiewicz, pasjonat i znawca historii Darłowa. - Jedną z nich jest właśnie silny i długotrwały wiatr, który bardzo mocno wzburzył morze. Doprowadziło to do spiętrzenia wody i powstania ol-

brzymiej fali. Druga - mniej realna hipoteza - mówi o sejsmicznych ruchach ziemi. Jednak w naszym regionie nigdy nie dochodziło do takich zdarzeń. Nie potwierdzają tego także sejsmolodzy.

Olbrzymia fala wyrządziła wiele szkód. W Krupach zawałił się wiatrak wraz z młynem, a w Żukowie Morskim wyrzucony przez morze statek zabił kilka osób. Nawet w najwyższym miejscu Darłowa, w klasztorze Kartuzów, woda stała w kruzgankach i sięgała połowy ołtarza w klasztornej kościele. Darłowskie kroniki odnotowały, że w tym okresie zaginęło kilkadziesiąt dużych statków handlowych i kilkaset małych łodzi rybackich. Kilka lat później polskie wybrzeże nawiedził kolejny sztorm. Jego siła zniszczenia była o wiele większa.

- Statek księżnej Gertrudy, który akurat stał w porcie został wyrzucony przez fale aż do Darłowa. W linii prostej od zamku do morza jest prawie 4 kilometry. Do dzisiaj w miejscu gdzie wyrzucono statek stoi kaplica Św. Gertrudy - wyjaśnia Walkiewicz.

Dziwne jest jedynie, że kroniki portowe innych miast nadmorskich nie odnotowują takiego incydentu.

Zapewne niewielu pamięta także o olbrzymim sztormie, który nawiedził polskie wybrzeże na początku naszego stulecia. Wtedy większość jednostek rybackich, które były w morzu nigdy nie wróciły do macierzystych portów.

Ludzi z Heweliusza
zabił również sztorm

- Gdyby pogoda w dniu katastrofy Heweliusza była łagodniejsza, to możliwe, że służby ratownicze uratowałyby znacznie większą część rozbitków. Silnie wzburzone morze uniemożliwiało ratownikom podjęcia z wody tonących. - powiedział nam jeden z ratowników pracujących na co dzień na morzu. Od tamtego czasu zastrzeżono na szczęście procedury bezpieczeństwa ludzi na morzu.

Nie pomogło to jednak rybakom, którzy zginęli w tym roku.

Mineło dopiero 15 dni 2003 roku, a już jeden marynarz nie żyje, jeden kuter zatonął, a drugi bez załogi prawdopodobnie dryfuje jeszcze po Bałtyku.

- To bardzo duże zagrożenie dla jednostek morskich - mówi Leszek Dąbrowski,

bosman darłowskiego portu. - Nikt nie widział jak kuter Koł - 38 tonął. nadal więc uznajemy, że pływa bez załogi. Codziennie wysyłamy w eter ostrzeżenia o niebezpieczeństwie. Już dawno nie zdarzyło się tak wiele wypadków w tak krótkim okresie czasu. mamy tylko nadzieję, że do końca roku nic więcej się nie wydarzy.

Natomiast jeżeli chodzi o jednostkę, która zatonała w okolicach Jarosławca, to w najbliższym czasie Izba Morska wyjaśni w jakich okolicznościach doszło do tego tragicznego wypadku.

Tymczasem wszystkie jednostki stoją w porcie, bo synoptycy zapowiadają kolejny sztorm, gdzie siła wiatru morze przekroczy 12 stopniową skalę Beuforta. Wszystkie kutry rybackie szybko chowają się w portach.

- Rybacy nie chcą szafować swoim życiem i sprzętem rybackim - mówi Bogdan Sikorski, bosman ustecznego portu. - i tak wiatr będzie wiał z północy, więc nawet w porcie trzeba będzie zachować ostrożność. Mam na myśli podwójne cumy i wachty sztormowe na jednostkach.

Hubert Bierndgarski

Serduszko WOŚP nie trafi do Ustki

„Matrix” bez milionów

Kim jest niespełna 18 letni Damian W z Ustki, który pod pseudonimem „Matrix” zlicytował podczas 11 finału WOŚP złote serduszko za pięć milionów złotych. Skąd na koncie młodego człowieka, mieszkającego w zwykłym bloku, niepracującego i utrzymującego się rzekomo z 600 zł renty po ojcu znalazła się tak duża suma pieniędzy. Czy jego matka faktycznie wyjechała za granicę, czy jak twierdzą policjanci znajduje się w Areszcie Śledczym w Lesznie. Czy prawdą jest także, że jego babcia, po której odziedziczył fortunę tak naprawdę była biedną samotnie mieszkającą starszą osobą. Od poniedziałku dziennikarze wszystkich mediów starają się odpowiedzieć na te pytania.

Jestem „Matrix”

Sam Damian W. mówi o sobie bardzo mało.

- Mam skończoną maturę. Urodziłem się w niewielkiej gminie położonej na Dolnym Śląsku oddalonej od Krotoszyna niecałe 30 kilometrów. Od dziesięciu miesięcy mieszkam w Ustce. Myślę o rozpoczęciu studiów prawniczych, choć jeszcze nie wiem na jakiej uczelni. Nie pracuję i utrzymuję się z renty po ojcu. Moja matka wyjechała za granicę. Babcia, która przekazała mi spadek była finansistą i prowadziła intratne interesy. Nie ujawniłem swoim znajomym stanu majątkowego, bo obawiałem się złodziei i porywaczy. Serduszko za 5 milionów złotych miało być prezentem dla mojej dziewczyny.

Okazuje się jednak, że informacje podane przez Damiana W. nie do końca są prawdziwe.

Matka Damiana przebywa obecnie w Areszcie Śledczym w Lesznie i toczy się wobec niej postępowanie - informuje Barbara Łakomiec, sędzia Sądu Rodzinnego i dla Nieletnich w Słupsku - Także wobec Damiana od 1999 toczy się postępowanie w związku z kradzieżą trzech rowerów. Damian W. razem z matką wielokrotnie zmieniał miejsce zamieszkania. Toczy się też przeciwko niemu postępowanie o usiłowanie wyłudzenia towarów za ponad 100 tys. zł.

-Damian W. miał je zamówić 2001 roku w 27 firmach, którym wysyłał faksem sfałszowane własnoręcznie dowody zapłaty - informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Kaliszu Janusz Walczak. - Część towarów policja odnalazła w mieszkaniu nastolatka.



Damian W. trafił we wtorek do Pogotowia Opiekuńczego w Sławnie.

Fot. APR-SAS

Według Walczaka, chłopiec składał zamówienia najczęściej na książki, kosmetyki, kurtki, poduszki. Pierwszymi jego zakupami był Kodeks karny oraz Biblia. Oszukiwał firmy w bardzo prosty sposób - wycinał stempel pocztowy i naklejał go na wypisany przez siebie przekaz pieniężny. Tak spreparowany dowód wpłaty wysyłał faksem do firm. Te nie czekając na uzyskanie potwierdzenia z banku, wysyłały zamówiony towar. Sprawą zajęła się prokuratura rejonowa w Krotoszynie, która w maju 2002 r. przekazała materiały do miejscowego Sądu Rodzinnego i Nieletnich. W sierpniu 2002 r. sąd ten wszczął postępowanie. Ponieważ od czerwca ub.r. chłopak zameldowany jest na stałe w Ustce, krotoszyński sąd stwierdził „swoją niewłaściwość” i w październiku 2002 r. przekazał sprawę do sądu rejonowego w Słupsku.

Pieniądzy nie mam ale...

Dwa dni później „Matrix” diametralnie zmienił swoje oświadczenie. - Przyznaję, że nie mam tych pieniędzy - powiedział podczas kolejnego przesłuchania Damian W. - Chciałem tylko udowodnić, że każdy oszust, który chciał wziąć udział w licytacji, mógł to zrobić bez najmniejszego problemu. Nawet jeżeli nie miał w kieszeni ani grosza.

Wszystkich zastanawia jednak dlaczego, młody człowiek decyduje się na takie kroki. Czyżby chodziło tylko o sławę.

W trakcie dziennikarskiego dochodzenia pojawił się jeden szczegół, który może rozwiązać wiele wątpliwości. Z akt przekazanych słujskim sędziom

przez Sąd Rejonowy w Krotoszynie wynika, że Damian W. odbył leczenie w Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Krańcicach.

Zmieniając swoje oświadczenie dotyczące ma ataku Damian zaprzeczył także wszystkim informacjom przekazywanym przez policjantów i prokuraturę. - Nic mi nie wiadomo, aby policja w Krotoszynie pracowała nad jakąkolwiek moją sprawą - wyjaśnia „Matrix” - Zaprzeczam, że w ogóle miałem jakikolwiek kontakt z krotoszyńską policją. W Krotoszynie nie była także prowadzona przeciwko mnie żadna sprawa w sądzie rodzinnym i dla nieletnich. Chciałbym także dodać, że nieprawdą jest, iż moja matka przebywa obecnie na terenie kraju.

Policja w Krotoszynie twierdzi, że nastoletni oszust lubi pokazywać się w telewizji. W czasie śledztwa prosił nawet, by gazety drukowały jego nazwisko w całości.

- Ten chłopak usilnie zabiegał, by o nim pisano i mówiono - stwierdził jeden z krotoszyńskich policjantów.

„Matrix” w najbliższym czasie poddany zostanie badaniom w pracowni pedagogiczno-psychologicznej.

Bogata babcia

- Pięć milionów to tylko niewielki procent sumy jaką otrzymałem w spadku od mojej babci - mówił dziennikarzom zaraz po licytacji Damian W. - Była finasistką i prowadziła interesy z bardzo bogatymi ludźmi. Kiedy zmarła w ubiegłym roku cały swój majątek przekazała właśnie mi.

I faktycznie babcia Damiana mieszkała w niewielkiej

wsi pod Krotoszyńszynem. Prawdą jest również, że zmarła w ubiegłym roku. Była jednak osobą niezamożną i tym bardziej nigdy nie prowadziła intrantnych interesów z bogatymi biznesmenami.

Jurek Owsiak czeka na osobę, która była druga na liście i zlicytowała serduszko za prawie 4 miliony złotych.

- Kontaktowaliśmy się już z tą osobą. Jest wiarygodna i w najbliższym czasie powinny trafić na nasze konto pieniądze - powiedziano nam w warszawskim sztabie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - Żle się jednak stało, że zostaliśmy tak bardzo szukani. „Matrix” nie okłamał nas, ale potrzebujące dzieci, którym za pięć milionów złotych można było kupić bardzo dużo szpitalnego sprzętu. Nauczenni w przyszłości na pewno postaramy się nie popełniać takich błędów.

Na razie jednak przewodnicząca III wydziału Sądu Rodzinnego i dla Nieletnich Barbara Łakomiec wydała postanowienie o umieszczeniu „Matrixa” w pogotowiu Opiekuńczym w Sławnie. Chłopak do placówki trafił we wtorek, po kilku przesłuchaniach na policji. Trafił tam jednak nie z powodu zamieszkania jakie wzbudził licytacją i twierdzeniem, że posiada 5 mln zł. na serce, ale dlatego, że nikt nie sprawuje nad nim opieki.

- Damian musiał zostać umieszczony w pogotowiu ponieważ nie ma skończonych 18 lat - wyjaśnia sędzia Barbara Łakomiec - Nie może więc w świetle prawa pozostawać w domu sam, bez opieki.

Hubert Bierndgarski

CZYTASZ I WIESZ

Muzyka dla orkiestry



W zbieraniu pieniędzy pomagali także marynarze.

Fot. APR-SAS

USTKA. Kilkudziesięciu wolontariuszy w ciągu sześciu godzin zbierało w Ustce ponad 21 tys. zł. Nie przeszkadzała im zła pogoda. W sali widowiskowej Domu Kultury zagrały zaprzyjaźnione zespoły. Uczestnicy XI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy bawili się do późnych godzin wieczornych.

Podczas kwesty nie obyło się także bez miłych niespodzianek.

- Bardzo duże wsparcie finansowe otrzymaliśmy z ustckiego Banku Spółdzielczego - mówi Aldona Staszewska, dyrektor ustckiego Domu Kultury i organizator finału. - Otrzymaliśmy od nich 7 tys. zł. Ponadto jak co roku jeden z pracowników banku całkowicie za darmo pomógł nam w liczeniu i dokumentowaniu zebranych pieniędzy.

Do akcji dołączyli się również pensjonariusze ustckiego oddziału Zakładu Karnego. Przekazali kilkaset złotych i piłkę nożną z podpisem Grzegorza Łato, którą na licytacji sprzedano za 150 złotych.

Jacek Graczyk, burmistrz Ustki, który osobiście brał udział w ulicznej kweście nie ukrywał swojego zadowolenia.

- Nie wiem dokładnie ile udało mi się zbierać, ale ludzie byli bardzo zyczliwi. To naprawdę bardzo potrzebna impreza. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej - mówi Graczyk.

Po kweście wolontariusze spotkali się w Domu Kultury gdzie zagrały lokalne zespoły. Pojawiła się między innymi Orkiestra Wojskowa z ustckiego Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej, zespoły z usteckich szkół i Domu Kultury.

(BIR)



Mieszkańcy kurortu podarowali orkiestrze ponad 21 tys. zł.

Fot. APR-SAS

DYŻUR REPORTERA

Jeżeli wiecie Państwo o czymś ciekawym, o czym warto napisać, lub widzieliście ciekawe zdarzenie, które warto zamieścić w „Dzienniku Usteckim”, to prosimy o kontakt z naszym reporterem Hubertem Bierndgarskim. Codziennie od poniedziałku do piątku od godziny 8 do 17 pod numerem (59) 848 17 36, lub pod numerem komórkowym 0 693 496 140. Możecie także wysłać listy pocztą elektroniczną na adres: h.bierndgarski@prasabalt.gda.pl



SERCA DWA

■ Poznam panią w wieku 25-35 lat, która tak jak ja jest samotna i szuka swojej drugiej połowy. Jestem kawalerem, mam 28 lat, 168 cm. Dla mnie liczy się szczerść, wnętrze drugiego człowieka, a dopiero potem uroda. Pani może być z dzieckiem. Roman.
sygn. 61

■ Szczupła, drobna, niewysoka wdowa, 58 lat, z mieszkaniem, niezależna finansowo domatorka, ceniąca szczerść i zaufanie, pozna wdowca (rozwidzeni wykluczeni) do lat 65, myślącego poważnie o życiu. Panowie trunkowi oraz z ZK wykluczeni. Pan może palić. Cel towarzyski wykluczony. Seks nie gra roli. Telefon przyspieszy kontakt.
sygn. 62

■ Wdowiec, 50/173/70, wysportowany, miły, spokojny, uczciwy. Finansowo i mieszkaniowo niezależny. Pozna szczupłą, średniego wzrostu panią, najchętniej wdowę, lecz to nie warunek. Telefon ułatwi kontakt.
sygn. 63

■ Samotny, 52 lata, 172 cm, wykształcenie średnie, finansowo niezależny. Mieszkanie, samochód oraz dom za miastem. Bardzo romantyczny i stały w uczuciach. Pozna miłą i szczupłą panią, niezależną, bez zobowiązań, mającą dużo ciepła i umiejącą okazać uczucie, pragnącą stworzyć wspólny, szczęśliwy dom. Tel. i foto mile widziane.
sygn. 64

■ Wolna, niezależna 54-letnia sopocianka, 168 cm, wykształcenie średnie. Pozna kulturalnego pana, bez zobowiązań. Interesuje mnie stały związek.
sygn. 65

■ 60-letnia wdowa, zgrabna, biedna, ale mam rentę. Mieszkam sama, a samemu jest smutno i źle. Poznam pana do lat 70, w miarę przystojnego, zadbanego, bez zobowiązań, status materialny ma duże znaczenie, bez rażących nałogów. Mogę zamieszkać u pana. Foto i nr tel. przyspieszą kontakt.
sygn. 66

■ Jeżeli chciałabyś być przy mnie o zachodzie słońca, w szarości niektórych dni i szaleństwie innych, jeśli tży wzruszenia wypełniają twoje oczy, gdy spostrzegasz „wielkość” tego, czego inni nie widzą, napisz. Mam 30 lat, niebrzydki, bez nałogów, katolik, lubiący dobry film, sport, muzykę. Jeżeli jesteś miła, spokojna, nieśmiała, to napisz. Najchętniej z Pucka lub okolic.
sygn. 67

■ Mam 27 lat, jestem spokojnym, trochę nieśmiałym romantykiem. Poznam dziewczynę myślącą poważnie o trwałym związku na dobre i złe. Chcę kochać i być kochanym. Wiek i wygląd bez znaczenia, liczy się to, co masz w sercu. Najlepiej z okolic Kościerzyny, Dziemian i Brus. Tel. przyspieszy kontakt. Samotny z Kaszub.
sygn. 68

■ Samotna 27-latką, 160 cm, pracującą, z poczuciem humoru, lubiącą romantyczne spacerować, czasem dobrą zabawę. Poznam pana z Łęborka i okolic w wieku 23-28 lat, nieszukającego przygód, lecz stałego związku. Panowie z ZK wykluczeni. Nr telefonu przyspieszy kontakt. Foto mile widziane. We dwoje łatwiej – napisz.
sygn. 69

■ Jeżeli znasz powód, dla którego 23-letnia aktywna, inteligentna i atrakcyjna kobieta jest samotna, koniecznie napisz – pragnę go poznać. Podaj nr telefonu i koniecznie włącz zdjęcie! Umówimy się na kawę lub spacer.
sygn. 70

■ Jestem 21-letnią, niewysoką, szczupłą dziewczyną. Lubię długie spacerować i muzykę. Nie szukam przygód, lecz stałego związku. Proszę o listy od panów w wieku 21-33 lat. Panowie z ZK wykluczeni.
sygn. 71

■ Poznam panią w wieku 45-55 lat, stanu wolnego, z sercem i duszą, potrafiącą rozumieć, tolerować i kochać drugiego człowieka, który chciałby być dobrze zrozumiany i potrafi odwzajemnić to, co jest mu dane. Mam 57 lat, wdowiec, rencista bez zobowiązań, mieszkam w Szczecinie.
sygn. 72

■ Kawaler, lat 28, 173 cm, katolik, o czułym sercu, tolerancyjny, szczerzy, z poczuciem humoru. Poszukuję dziewczyny do lat 30, która nie szuka przygód i sponsora, lecz poważnego związku. Dla mnie bardziej liczy się charakter i serce, wygląd nie ma znaczenia. Pani może mieć dziecko. Proszę o zdjęcie i nr telefonu.
sygn. 73

■ Wdowa, 52/160/58, o miłej aparycji, elegancka, spokojna, miła, o dobrym sercu, nieszukająca przygód, katoliczka, wykształcenie średnie. Poznam wysokiego wdowca do lat 60, który ceni uczciwość, szczerść oraz najwyższe wartości w człowieku.
sygn. 74

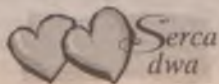
■ Jestem atrakcyjnym szatynem z temperamentem, 34/180/78, kawalerem bez nałogów, otwartym na wszelkie nowości. Mam niepełne wyższe wykształcenie, uczciwy, stały w uczuciach, szukający stałej partnerki w stosownym wieku. Możliwość trwałego związku. Pani może mieć dziecko, ale niekoniecznie. Zdjęcie mile widziane. Ofiaruję własną szczerą miłość za dwoje. Wodnik ze Sztumu.
sygn. 75

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: **Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.**

Więcej anonsów w jutrzejszym,
sobotnim wydaniu gazety.

KUPON



Konopielka po słupsku

Na zdrowie!



Podczas ostatniej akcji darczyńców rozśmieszał Daniel Kalinowski – wszyscy się przekonali, że śmiech wzmaga hojność.

Fot. APR SAS

Już 24 stycznia Teatr Rondo zaprasza na premierę komedii według książki Redlińskiego „Konopielka”. Spektakl przygotowali Jerzy Karnicki, Daniel Mikołaj Klusek oraz Piotr Stępień. Aktorzy zapraszają także 1 lutego, wówczas to zagrają za darmo, albowiem całe honorarium będzie przeznaczone na rzecz szpitala. Słupski Ośrodek Kultury już drugi raz organizuje

akcję charytatywną, która wspomaga oddział chirurgii wewnętrznej szpitala słupskiego. W ubiegłym roku dzięki hojności darczyńców i pracy artystów udało się zebrać część pieniędzy na krurioskop. W tym roku w Teatrze Rondo aktorzy będą zbierać na poprawę oprzyrządowania endoskopowego oddziału. Po spektaklu „Konopielka” inne atrakcje. Będzie można wspólnie pośpiewać i pobawić się z kabaretem DEKA-

DA, odbędzie się także aukcja rzeczy śmiesznych, ciekawych, a czasami nikomu niepotrzebnych.

– Zapewniamy dobrą zabawę, a wiemy, że do niej słupszczan namawiać nie trzeba. Dlatego wszystkich już teraz zapraszamy i proponujemy, aby odkładali pieniądze, albowiem cały dochód z imprezy będzie przeznaczony oddziałowi chirurgii – zapewnia Jurek Karnicki.

(ket)

Recital fortepianowy w Rondzie

Kosenko i Gargas

W niedzielę w Teatrze Rondo odbędzie się pierwszy koncert z cyklu „Mistrz i uczeń”. O godz. 17 z recitalem fortepianowym wystąpią Aleksij Kosenko i Marta Gargas ze Społecznej Szkoły Muzycznej II stopnia w Szczecinie.

Kosenko urodził się w 1952 roku w Rostowie nad Donem. Podstawową Szkołę Muzyczną ukończył w 1966 roku w Doniecku, a następnie podjął naukę w Szkole Talentów w Sankt Petersburgu, którą ukończył w 1971 roku. Od 1991 roku mieszka

w Polsce. Jest nauczycielem w Społecznej Szkole Muzycznej II stopnia w Szczecinie, współpracuje także z Teatrem Polskim i ze scenami kabaretowymi w Szczecinie. W swojej pedagogicznej karierze doczekał się dwóch laureatek Ogólnoukraińskiego Konkursu Pianistycznego im. Łysenki. Jego uczeń Karol Masternak brał udział w XIV Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina.

Marta Gargas urodziła się 4 kwietnia 1986 roku w Szczecinie. Naukę gry na

fortepianie rozpoczęła w wieku 7 lat w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w tymże mieście, w klasie profesor Bogumiły Wrońskiej. Następnie kontynuowała naukę u profesor Teresy Skwierczyńskiej w szczecińskiej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego, a od dwóch lat jest uczennicą profesora Aleksija Kosenki w Społecznej Szkole Muzycznej II stopnia również w Szczecinie.

(ket)

KINA

Tytuł	Godzina	Cena
Milenium, Słupsk, ul. Stary Rynek, tel. 842 51 91 piątek (17 stycznia)	17, 20	15, 12 zł
Harry Potter i komnata tajemnic sobota, niedziela (18, 19 stycznia)	14, 17, 20	15, 12 zł
Rejs, Słupsk, ul. 3-go Maja 22, tel. 843 11 30 piątek, sobota (17, 18 stycznia)	18	9 zł
Gusta i guściki		
Delfin, Ustka, ul. Marynarki Polskiej 87 piątek-niedziela (17-19 stycznia)	19	12 zł
Haker		
Uciecha, Człuchów, ul. Szczecińska 4, tel. 834 11 11 piątek-niedziela (17-19 stycznia)	18	10 zł
K19		
Albatros, Bydów, ul. Wojska Polskiego, tel. 822 23 09 piątek-niedziela (17-19 stycznia)	17	10 zł
Planeta skarbów	19	10 zł
Znaki		

GOŚCIE

Z GRUDZIADZA

Czary dla najmłodszych

W poniedziałek 20 stycznia w sali Teatru Impresaryjnego odbędzie się przedstawienie zatytułowane „Czary”. Jest to bajka sceniczna adresowana do przedszkolaków i uczniów pierwszych klas szkoły podstawowej. Sztuka napisana jest w konwencji baśni ludowej, zawiera szlachetne przesłanie – pokazuje i przekonuje, że dobro zwycięża zło.

Oto w bajkowym królestwie szczęśliwy lud świętuje narodziny królowej Anny. Szczególnie radosny jest Alchemik, ponieważ w tym samym czasie jemu urodził się syn. Wtedy w królewskim zamku pojawia się Czarnoksiężnik Ciemny. Przemienia Alchemika w Potwora, który ucieka na trzęsawiska, powierzając swego syna Drwalowej i Drwalowi. Tymczasem Czarnoksiężnik Ciemny staje się doradcą króla. Jednak doradza mu źle, w państwie dzieje się coraz gorzej. Gdy rozgoryczony król umiera, Ciemny zaczaruje Królową – przemienia ją w okropną Wiedźmę. Rozgłasza, że kraj może uratować tylko Królowna Anna – by zdjąć klątwę, jaka ciąży nad królestwem musi okazać odwagę i udać się na bagniska. Przepowiada, że królowę ocali dzielny rycerz, który poślubiwszy ją, zasiądzie na tronie. Taki jest początek baśni o czarach i ich skutkach. Oryginalna inscenizacja, bogactwo efektów scenicznych, wartka akcja, ciekawie zarysowane postaci sprawiają, że przedstawienie silnie oddziałuje na młodych widzów. Aktorzy grający po kilka ról doskonale radzą sobie ze scenicznym przeistaczaniem się z postaci w postaci, zmieniając kostiumy, charakterystykę i środki aktorskie. Spektakl przygotowany przez aktorów skupionych wokół Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu wyreżyserował Zbigniew Kuliwki, autorami projektów scenografii i kostiumów są Roman Roman Baranowski i Ryszard Belka, muzykę skomponował Piotr Jan Ulatowski. Bilet na Czary Jerzego Rochowiaka kosztuje 8 zł. Początek przedstawienia o godz. 9 i godz. 10.30. (ket)

TV VECTRA

Piątek 17.01

- „Obserwator” – serwis informacyjny
- „Spotkania z Mewdycyną” – (6)
- poradnik
- „Alstom Elbląg” – reportaż
- „Premiery Listy Przebojów” – zapowiedzi muzyczne

TĘCZA ZAPRASZA

Sobota 18 stycznia

„O słupskich krasnalach” - godz. 16 siedziba Państwowego Teatru Lalki „Tęcza” ul. Waryńskiego 2. Cena biletu 6 zł.

Małanka czyli jak Ukraińcy przywitali Nowy Rok

Śpiew wielbimy ponad wszystko



Ukraińcy z regionu słupskiego powitali Nowy Rok w słupskiej restauracji Metro.

Fot. A. Czosnyk

1 stycznia według kalendarza juliańskiego to 11 stycznia według kalendarza gregoriańskiego. 11 stycznia Ukraińcy obchodzą Nowy Rok, dzień wcześniej świętują Małankę - odpowiednik polskiego Sylwestra. Nazwa pochodzi od Melanii, która tego dnia według kalendarza juliańskiego obchodzi swoje imieniny.

Daleka ojczyzna

W całej Polsce żyje około 60 tysięcy Ukraińców. W regionie słupskim to przede wszystkim dawni mieszkańcy Wołynia. Około 250 rodzin. Znamy temat twierdzą, że Ukraińców i osób, których korzenie sięgają Ukrainy jest o wiele więcej. Nawet dwa tysiące.

- Takich osób które przynajmniej raz w roku uczęszczają do cerkwi i w jawny sposób przyznają się do ukraińskiego pochodzenia jest niewiele - przyznaje Włodzimierz Hudko, przewodniczący słupskiego koła Związku Ukraińców w Polsce. - Do naszego związku należy niewiele ponad sto osób. 150 jest w stałym kontakcie i wiemy o nich, że są zadeklarowanymi Ukraińcami.

Większość z nich została przesiedlona w czasie akcji „Wisła”.

- Teraz prawdziwych Ukraińców jest coraz mniej. Starzy ludzie umierają, młodzi dawno już wymieszali się z Polakami i powoli zapominają o swoich wschodnich przodkach - tłumaczy Dariusz Celupa, słupszczanin ukraińskiego pochodzenia. - Staramy się jednak, żeby nie zapo-

mnąć całkowicie. Kultuujemy nasze tradycje, chodzimy do cerkwi, święta obchodzimy według kalendarza juliańskiego i... co rok organizujemy Małanki.

Najwięcej rodzin o ukraińskich korzeniach mieszka obecnie we wsiach położonych na południu powiatu słupskiego. W każdej z nich jest przynajmniej kilka lub kilkanaście rodzin, gdzie dziadek lub babcia to rodowity Ukraińiec.

Akordeon i zabawa

Ukraińcy znani są z szalonych zabaw i umiłowania do śpiewu i tańca. Ich msze w cerkwiach są śpiewane, śpiew towarzyszy im przy każdym ważnym wydarzeniu w życiu.

- Repertuar pieśni ukraińskich jest naprawdę potężny. Na zabawach nie jest potrzebny wodziarz bo nikogo nie trzeba specjalnie zachęcać do śpiewu - opowiada Dariusz Celupa. - Na początku wszyscy trochę nieśmiało podśpiewują. Jednak już po drugiej „kolejce” cała sala ryczy donośnym, wspólnym głosem.

Małanka na pozór nie różni się niczym od Sylwestra. Jednak już z daleka słychać, że każdy jej uczestnik angażuje się w oprawę muzyczną zabawy. Wszystko oczywiście w ojczystym języku.

- Nawet Polacy, którzy coraz częściej i chętniej biorą udział w naszych Małankach, dołączają się do ukraińskich śpiewów nie znając nawet języka - uśmiecha się Celupa. - To jak widać właściwie zespół śpiewa w przerwach pomiędzy naszymi „koncertami”. Je-

śli znalazłby się jeszcze ktoś z gitarą lub akordeonem to nic więcej do szczęścia nie byłoby już potrzebne. W naszej kulturze wielbimy śpiew ponad wszystko.

Do tańca i szaleństw małankowej nocy przygrywała dwuosobowa orkiestra. Ukraińskie małżeństwo wystąpiło w Słupsku po raz drugi. Piękny głos solistki wzruszył niejednego Polaka, a wszystkim z wschodnimi korzeniami przypominał rodzinne zwyczaje. Ukraińcy przez dziesiątki lat życia w Polsce stracili wiele ze swojej kultury. Dużo tradycyjnych szczegółów zanikło lub uległo przemianom. Dlatego sami obiecują, że póki jeszcze żyją będą wierni ojczyźnie swoich dziadów i ojców.

O dalekiej Ukrainie

Równo o północy szampan polał się bąbelkowymi strumieniami. Wszyscy zgodnym chórem zaśpiewali przepiękny hymn „Mnochaja lita...” -

ukraiński odpowiednik polskiego „Sto lat”.

- To niesamowite, że ludzie tak potrafią się bawić. Ukraińcy świętują różne okazje inaczej niż my Polacy - nie ukrywa zaskoczenia Karolina, młoda uczestniczka Małanki. - Tutaj pomimo lejącego się alkoholu wszystko jest w najlepszym porządku i z największą kulturą. Wszyscy znajdują ogromną przyjemność we wspólnym śpiewaniu. Poza tym łatwo zauważyć, że cała słupska mniejszość ukraińska to jedna wielka rodzina. Wszyscy się znają i szanują.

- Musimy trzymać się razem. Nasze korzenie sięgają terenów daleko stąd. Ojczyzna jest tak odległa... - wzrusza się Włodzimierz Hudko. - Musimy pielęgnować przynajmniej część naszych tradycji żeby nie stracić ukochanej Ukrainy.

Aleksandra Czosnyk



O północy szampan polał się szampan. Wszyscy chórem hymn „Mnochaja lita...”.

Fot. A. Czosnyk

**Klub
Prenumeratora**
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26

TYLKO DLA PRENUMERATORÓW

Nasi laureaci

Rozstrzygnęliśmy grudniowe edycje naszych konkursów. Główną nagrodę w konkursie „Szczęśliwe karty” wygrał Jarosław Gronkowski z Gdańska. Wyjedzie z osobą towarzyszącą do hotelu Niedźwiadek we Wdzydżach Kiszewskich. Natomiast weekend w hotelu La Siesta w Jastrzębiej Górze spędzi Piotr Rusiecki z Gdańska z osobą towarzyszącą. On bowiem został wylosowany w konkursie „Jastrzębia”. Laureatów prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. 3003 175.

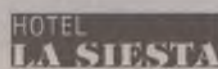
Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydż Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedź na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydżach Kiszewskich.

Dzisiejsze pytanie: **Na jaki sprzęt medyczny zbierała w tym roku pieniądze Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy?**



tel. (059) 636 13 13



Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium.

Nasze dzisiejsze pytanie: **Jak nazywa się otwarty w Trójmieście w ubiegłym tygodniu obiekt kinowy?** Na odpowiedzi czekamy do 7 lutego 2003 r.

Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”. Informacje o konkursach można uzyskać pod bezpłatnym nr. tel. 0 800 15 00 26.

Nasi Partnerzy

**10% rabatu
na konsumpcję**
ul. Grottegera 22
Słupsk
tel. (059) 845-63-10**10% rabatu
na wszystkie zakupy**
ul. Stary Rynek 64
Słupsk
tel. (059) 842-63-47

Wspólna akcja



PZU ŻYCIE SA

Dziennik
Bałtycki

Kupon konkursowy

Bezpieczne Pomorze

Głosuję na najlepszego dzielnicowego:

Imię i nazwisko:

Adres komisariatu:

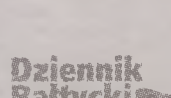
Największym problemem mojej okolicy jest:

Imię i nazwisko głosującego:

Adres i telefon:

Wspólna
akcja

PZU ŻYCIE SA

Wyrażam zgodę
na przetwarzanie
moich danych osobowych
przez organizatora
konkursu na cele
z nim związane.

podpis

Nasza klasa



STOWIĘCINO - Adam Bąbka, Marianna Bianga, Tomasz Cichocki, Asia Gliwa, Paweł Hińca, Tomasz Jarzębiński, Sandra Kolus, Seweryn Kosiło, Weronika Kowalczyk, Magda Krakowiak, Ania Mazur, Tomasz Naumowski, Weronika Rakowiecka, Justyna Słowińska, Piotr Szul, Karol Szyszka, Beata Wetnicka, Kamil Zygler.

Fot. APR-SAS

REKLAMA

Aryton®

**POSEZONOWA
OBNIŻKA DO
60%**

**CEN PŁASZCZY
KOSTIUMÓW
ORAZ
GARNITURÓW
DAMSKICH
Z KOLEKCJI
ZIMA 2002**

Sklep firmowy Aryton
w Chmielnie k. Kartuz
Aryton Gdynia, ul. Świętojańska 51
Juwenia Gdańsk, ul. Tkacka 22/26
Moda Elbląg, ul. Czerwonego Krzyża
Styl Słupsk, ul. Starzyńskiego 7
Tesa Puck, ul. Plac Wolności 30
King Cross Gdańsk-Osowa
Alfa Centrum Gdańsk, ul. Kołobrzeka 41

Przyszli na świat



Syn p. Kwiatkow-
skich ze Słupska,
ur. 1.01.03 r., o
godz. 16.15, 3700
g, 55 cm, SPWSZ
w Słupsku.



Kasia Mikołajczyk
ze Słupska, ur.
2.01.03 r., o godz.
3.00, 4500 g, 57
cm, SPWSZ w
Słupsku.



Córka p. Mikuł-
skich ze Słupska,
ur. 4.01.2003 r., o
godz. 3.35, 2540 g,
50 cm, SPWSZ w
Słupsku.



Marcel Roszak
ze Słupska, ur.
6.01.2003 r., o
godz. 20.30, 3600
g, 55 cm, SPWSZ
w Słupsku.



Córka p. Kluczny
z Postomina, ur.
6.01.2003 r., o godz.
9.32, 3210 g, 54 cm,
SPWSZ w Słupsku.

Fot. APR-SAS

REKLAMA

**RENOWACJE
TYNKI WEW.
MASZYNOWE
GLAZURA
MALOWANIE WNĘTRZ**

tel./fax 059/814-89-80
kom. 0501/663-778

**PROFESJONALNE
DORADZTWO!
WYKONANIE!
PRZYSTĘPNE CENY!**

Ogłaszaj się!

zawsze we wtorek w Dzienniku

Biura Reklamy: **Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (0-58) 30-03-265**
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2, tel. (0-58) 66-06-526
Słupsk, ul. Filmowa 3e, tel. (0-59) 848-17-30

PRACA

CHAŁUPNICTWO 0692-929-664

FIRMA osoby ambitne z średnim
wykształceniem lub wyższym
0/606-36-70-38

KONSULTANTA Oriflame,
0506-171-731

KONSULTANTKI Oriflame,
058/58-830-98

KRAWCOWE, usługi, 0505-072-
044

NAUCZYCIEL - wyższe mgr - za-
opiekuje się osobą starszą,
dzieckiem, 33 lata, 0602-102-837

OPIEKUNKĘ wykwalifikowaną do
rocznego dziecka na stałe -
058/694-36-11, 0601-645-721

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holan-
dia, Austria- odbierz podatek
058/301-82-63

PRZEDSTAWICIELI handlowych
załudni dział sprzedaży, 2500,-
2500,- miesięcznie, 058/664-07-99

REPREZENTANTÓW handlo-
wych- umysłowa, fizyczna, 1500-
2500,- miesięcznie, 058/623-54-
59

SPRZEDAWCÓW pasz
**poszukujemy, 058/681-
53-40**

45-LETNIA przyjmie panią na
rencie do pomocy i opieki, Łącko
nad morzem), oferty kierować
Biuro Ogłoszeń Sławno nr
7015315

HOTEL „Niedzwiedek” na Ka-
szubach zatrudni: recepcjo-
nistkę, kierownika sali, kelne-
ra, kucharza, pomoc kuchenną,
konsenwatora. Zapewnia-
my stałą pracę, zakwaterowa-
nie i wyżywienie. Wymagane
doświadczenie, dyspozycyj-
ność. Wdzydze Kiszewskie,
tel. 058/686-13-13

PANIĄ do prowadzenia domu.
samolną, niezależną. na stałe.
Dam pokój, wyżywienie, pensję.
Tel. 058/694-36-11

REMONT mieszkania ciekawie
układanie paneli podłogowych 0-
59 8615-518

SZUKAM PRACY

BARMAN, kelner poszukuję pra-
cy od zaraz, 0-607-601-735, 0-
692-065-222

ELEKTROMONTER 38 lat, wy-
kształcenie średnie techniczne,
dyspozycyjny, 17 lat praktyki, 0-
600-216-073

GERMANISTA emeryt, nauczy-
ciel niemieckiego, poszukuje pra-
cy w hotelu lub prywatnie.
058/672-49-35

KAFELKARZ - hydraulika, ma-
lowanie, szpachlowanie, płyty gip-
sowe, ocieplanie budynków, re-
monty, szybko, solidnie, (0503)
95-38-90

KIEROWCA, B, C, E. z praktyką,
pełnią księgowość zus podatki
0/609-577-441

MONTER lekkich konstrukcji sta-
lowych, własna działalność, dys-
pozycyjny, (058) 672-53-84

TECHNIK ekonomista, podejmie
pracę w handlu, poligrafii, sro-
druk, inną, (0505) 73-62-17

TECHNIK przetwórstwa rybnego,
każda praca w branży spożyw-
czej, (058) 672-53-84

TECHNIK rachunkowości, 26-let-
nia, szuka pracy biurowej (tylko
poważne oferty), (058) 678-00-66

KOREPETYCJE, pisanie prac
z języka polskiego, tel. 052/397-
64-85

MŁODA z grupą inwalidzką szuka
pracy, 0-506-682-645

ODNAWIANIE mieszkań tanio,
szybko i solidnie, Słupsk, Sław-
no, okolice, (0505) 73-62-17

PODEJMĘ pracę wykłzt średnie
zaopiekuję się dzieckiem domem
0/503-765-519

PROWADZIŁAM 4 lata KPiR oraz
pełnią księgowość zus podatki
0/609-577-441

WYŻSZE magisterskie z 12-let-
nim stażem, ks sanepid- 0602-
102-837

ZAOPIEKUJĘ się dziećmi na te-
lefon 0/608-468-306

AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUDI 100 Cygaro, 1,9 diesel TDI,
(0692) 28-95-32

AUDI B4, 1,9 TDI, 1994 r., czer-
wony, komplet kół zimowych,
ABS, centralny zamek, skrzynia
biegów automatyczna, tel.
0502/551-934

BMW 318, 1992 r., ABS, el. szy-
by i lusterka, wspomaganie, szy-
berdach, alufelgi, tel. 0604/619-
539 lub 052/588-02-17

BMW 320i E-30, 1987, grafitowy
metalik, AF, BS, CZ, EL, EW, S,
SP, 8500 do uzgodnienia, (059)
822-54-24 po 18

CHIP do TDI, CDI itp. dostaw-
czych, wzrost mocy 25 procent,
(058) 782-34-35

DODGE Grand Caravan,
3,8 benzyna, 1996 r., 29.500 zł,
granatowy metalik, AF, AS, K, R,
CZ, serwisowany, tel. 601/99-20-
27

FIAT 125p, 1988 r., 500 zł, kom-
puter i moduły do VW/Audi,
(0591) 87-07-95

FIAT 126, 1983, sprawny tech-
nicznie, 500 zł, 0604-190-589

FIAT Bravo 1,4 benz., 1997,
(059) 822-57-97

FORD Mondeo combi, 1996,
0604-528-371

FSO 125, 1500, 88 r., 750 zł, tel.
Gdańsk (058) 305-33-25, do
15.00, (0502) 194-283

GOLF II, 1,3, 1991, 109 tys. km,
granatowy, 9700 zł, ew. kl. r. s.
059/845-57-81

LANCIA Delta 1.6iLE, 90 KM,
1994, 112 tys. km, czerwony, peł-
ne wyposażenie, bez K, 0-607-
977-224

LIAX wywrotka, 1990 r., ład.
8 ton, w dobrym stanie, (059)
833-70-76, (0607) 50-85-55

MAGNETYZERY samochodowe,
zmniejszenie zużycia paliwa 13
procent, wzrost mocy, (058) 782-
34-35

MATIZ Laif 08, 1999 r., czerwony,
stan idealny, Kosierzewo, tel.
094/310-84-08

MAZDA 323 15 (1989) przebieg
107tyś km, 6500zł (0-59) 8436-
447

MERCEDES 1,2, beczka 2000,
po spalanie, pełna dokumentacja,
(059) 810-88-11

MERCEDES 190 E, 1991,
16500 zł, (059) 845-32-64

MERCEDES 123, 300 D, 1980 r.,
stan bardzo dobry, Słupsk, tel.
0504/634-147 lub 0604/367-119,
059/845-57-81

MITSUBISHI Galant, 1.6,
1981/90 r., stan bdb, bez prawa
rejestracji, 850 zł, (0691) 87-07-
93

OPEL Kadet, 2.0 gsi, 1987,
0605-469-398

OPEL Kadett, 1991 r., poj.
1.1 benz., srebrny metalik, luster-
ka i zderzaki w kolorze nadwozia,
5 - drzwi, AA, szyberdach, kom-
plet dokumentów, cena 7.600 zł
do uzgodnienia, Chojnice, tel.
0504/796-101 lub 052/398-18-01

OPEL Vectra, poj. 1.8, 1990 r.,
platynowy metalik, katalizator,
wspomaganie, centralny zamek,
radio, hak, pełna dokumentacja,
tel. 052/397-80-76

OPEL Vectra B, 1.6 16 V, 1996 r.,
145 tys. km, 26 500 zł, srebrny
metalik, AS, BS, CZ, EL, ES, I, R,
ABS, opony zimowe, inst. gazo-
wa, (0503) 09-73-02

OPEL Vectra B, 1/ 1.6 16V, 96 r.,
26 500 zł, 145 tys. km, inst. gazo-
wa, AS, BS, CZ, EL, ES, I, R,
ABS, opony zimowe, srebrny me-
talik, 0503-097-302

PEUGEOT J5 2.5 D, 6-osobowy,
maxi, 1985, stan dobry, 0-505-
068-550

POLONEZ Truck, 5 osób, 1993
r., benz./gaz, (059) 832-37-40

RENAULT Trafic, 1,7 benz./gaz,
1994 r., 6-osobowy, 11 000 zł,
(059) 833-70-76, (0607) 50-85-55

TOYOTA Avensis, 1998 r., 105
tys. km, 34 900 zł, CZ, EL, ES, R,
WS, 4x airbag, 0600-262-916

VW - Bus 1.6 1990, lub zamienię-
0502-686-167

VW Golf III, 1.3 kat. 1991, stan
bdb- 9500 zł, 0503-094-170

VW Garbus, 1967 r., 1972 r., stan
bardzo dobry, tel. 0502/620-069

VW Golf II, obce tablice, stan bar-
dzo dobry, tania sprzedam, tel.
0504/561-794

VW Golf III, 1,9 TDi kombi, 1995,
0602/862-373

AMORTYZATOR do Uaza ruskie-
go 12v nowy cena do uzgodnie-
nia 0-59 8624-539

BAGAŻNIK samochodowy. (059) 84-22-927

CHIP do TDI, CDI, itp., dostawczych, wzrost mocy 25 %, tel. 058/782-34-35

CZĘŚCI do Poloneza, Żuka, VW Jetta II, (058) 672-84-01

DRZWI kompletne, skrzynia biegów, wahacze tylne, nowe do 126p, (0691) 09-05-86

FIAT 126p 1991r cena do uzgodnienia 0-59 866-23-79

FIAT 126p produkcja 1988r stan dobry cena 950zł Łębork 0/506-893-774

MAGNETYZERY samochodowe, zmniejszenie zużycia paliwa 13%, wzrost mocy, tel. 058/782-34-35

OPONY zimowe z Niemiec tanio 1756514 1656514 1955015 0/503-393-985

PRZYCZEPA Sanok, 1988 r., 12 ton, w dobrym stanie, (059) 833-70-76, (0607) 50-85-55

PRZYCZEPKĘ samochodową, długość: 2 m, szerokość: 1,3 m, (058) 672-84-01

SILNIK do vw 1,8benz. 1 punktowy wtrysk 0-59 8612-350

SPRZEDAM do ETZ 150: ramę, zbiornik, elektrykę, nowe kolanko, papiery 90 r., tel. 0506/161-154 Czersk

III 0.0.0.1III do 5 tys., powypadkowe **0602-62-99-11**

III 0.0.0.1III do 5 tys., rozbite, skorodowane, 058/675-67-77

III 0.0.0.1III od 5 do 10 tys., powypadkowe, **0602-62-99-11**

III 0.0.0.1III od 5 do 10 tys., rozbite, skorodowane, 058/675-67-77

III 0.0.0.1III powyżej 10 tys., powypadkowe, **0602-62-99-11**

III 0.0.0.1III powyżej 10 tys., rozbite, skorodowane, 058/675-67-77

DAEWOO, Renault, Fiat, Skoda, Peugeot lub inny, 058/56-139-14, 0602/31-28-73

ŁAZ lub Aro, 0-59/861-55-46

OPEL Astra, Corsa, Vectra, VW lub inny, 0605/385-862, 058/56-139-14

POLONEZ od 1992, chętnie z gazem, 058/56-111-72, 0691/76-10-79

RENAULT 19, Megane, Clio lub inne, tel. 0505/037-647, 058/56-139-14

SKODA Felicia lub Opel Astra, Corsa, 058/56-139-78, 0501/675-382

1 00- auta powypadkowe
0604-235-892

1 000- auta rozbite,
0607-515-770

1 000- powypadkowe, rozbite,
(058) 556-96-25, 0604-846-202

1 000 auta
powypadkowe
0602-157-399

1 000 auta powypadkowe
0604-412-810

ABSOLUTNIE kupimy każdy samochód- powypadkowy, cały, dobrze zapłacimy, 0691/025-138, 0609/081-959

POWYPADKOWE, uszkodzone, zachodnie, 671-59-62, 0601/800-490

AUTAI Zastępcze. Refundacja z OC. 058/552-75-22, 0601/651-672

CZĘŚCI do MZ ETZ 150 stan bdb papiery 90r, tel. 052/398-64-98

NIERUCHOMOŚCI

BOCHÓWKO mieszkanie popogierowskie 48 m kw 692-507-234

BOROWY Młyn działki budowlano-rekreacyjne nad jeziorem Gwiazda, 0-501-527-494

BYTÓW 2 pokoje, 48 m kw, własnościowe, ogrzewanie gazowe lub zamienię na Trójmiasto, 0-604-061-689

BYTÓW dom wolno stojący 140 m kw, działka 432 m kw, cena 140 tys. złotych, (059) 822-63-92

BYTÓW kawalerka z wyposażoną kuchnią, centrum, (059) 822-71-82

BYTÓW pół domu, 80 m kw z działką 500 m kw, cena 68 tys. złotych, (059) 822-20-30

CHOJNICE, dom stan surowy, otwarty, 3 kondygnacje, (059) 832-37-40

CHOJNICE. Mieszkanie m-4, 60 m kw., 3 pokoje, IV piętro, os. 700-lecia, tel. 052/397-55-39

CZŁUCHÓW, garaż nowy, duży k. cerkwi, (059) 834-33-43, (0600) 82-96-59

DĘBNICA Kaszubska- dom jednorodzinny w stanie surowym- 0602-172-270

DZIAŁKA rekreacyjna 200 m kw, (woda, prąd) nad jez. Łętowskim, tel. 091/322-39-30

GDANSK Kartuzka, nowe 51,7 mkw, 2.350 zł/m, II piętro, 058/533-81-73, 0602-58-38-10

GDANSK Wrzeszcz, ul. Słowackiego, mieszkanie 60 m kw., IX piętro, okna PCV, podłogi- drewno, 135.000 zł, 348-99-62

GDYNIA Kamienna Góra, II/III p., 57,4 m kw., parkiet, łazienka i WC oddzielnie, jasne, słoneczne, 2570 zł m kw., dobra lokalizacja, (058) 620-89-07 po 20.00

GDYNIA Suchy Dwór, działki budowlane, (058) 678-69-17

GLINCZ k. Kartuz, obiekt ponad 1.000 m kw (kurnik) odnajmę lub sprzedam, tel. 058/681-74-00

GOŚCICINO k. Wejherowa- działka budowlana, tanio, 0691-796-397

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza, działki budowlane, różne wielkości, cisza, las, 20 zł, m kw., możliwość podłączenia wody, prądu, telefonu, (0503) 95-38-90

KOŚCIERZYNA dom 160 m kw, działka 2000 m kw, 0048173/045184

KOŚCIERZYNA dom jednorodzinny, pow. 160 m kw, działka 2000 m kw, cena do uzgodnienia, (0048) 1737045184

KOŚCIERZYNA dom jednorodzinny 160 m kw, działka 2000 m kw, (0048) 1737045184, 0-607-041-371

ŁĘBORK dom, nowy, piękny, parterowy, ogród 1000 m kw, 0-602-620-399

ŁĘBORK działka budowlana 849m kw dobra lokalizacja 0/609-457-349

ŁĘBORK działka budowlana przy ul. Alityrzysów 0/601-673-646

ŁĘBORK działka budowlana przy ul. Poznańskiej 0/502-563-755

ŁĘBORK garaż na ul. Sikorskiego (0-59) 8620-196 po 20

ŁĘBORK mieszkanie 2 pokojowe 60+15 m kw spizarnia, ogródek 0/602-693-553

ŁĘBORK mieszkanie 3 pokojowe w centrum 55 m kw nowa kuchnia okna pcv 0/606-481-776 0-59/8621-069

ŁĘBORK ul. Warszawska garaż 0/604-528-371

LUBKOWO- budowlana, 1923 m, 80 m od jeziora, uzbrojona, 0600-216-103, (058) 672-93-08

REDA (ul. Obwodowa), 2- pokojowe, aneks kuchenny, 46,5 m, 88.000,- 0601-751-460

REDA (ul. Obwodowa), pokój z aneksem kuchennym, 39,5 m, 71.000,- 0601-751-460

Rytel – dom, 110 m kw, b. ładnie położony na skraju lasu, dużo dębowych wykończeń, stan b. dobry, ciepły, wodociąg, tel., CO, kominek we i zewn., doskonały do zamieszkania całorocznego i letniskowego, cena 120.000 zł, tel. 052/398-53-14 lub 0601/859-646

SŁUPSK dom z częścią handlową, (400), cena 500 zł/ m kw, (059) 843-88-13

STAROGARD Gd., dom w stanie surowym- styl dworek, działka 957 m kw., możliwość powiększenia działki, 0602/300-689 po 20.00

STAROGARD Gd., działka budowlana, 1077 m kw.- sprzedam, 0691/578-753

STAROGARD Gd., mieszkanie 49 m kw., 2-pokojowe, komfortowo wykończone, w spokojnej okolicy, 0602/410-783, 0606/159-652

STRASZYN, działki budowlane, atrakcyjna lokalizacja, tanio, (0501) 53-62-23

WEJHEROWO (os. Kaszubskie), kawalerka 30,20 m, parter, 43000,- (058) 678-10-06

WEJHEROWO- działka budowlana 1002 m, 85000 zł, (058) 672-00-39

WEJHEROWO- mieszkanie 3-pokojowe, 53 m, II p., zadbane, 0605-463-578

WEJHEROWO- pół domu, komfortowe, 180, salon- 50, garaż, raty, 180.000,- (058) 672-00-68

WEJHEROWO- z balkonem, 27 m, atrakcyjna, nowe okna, niski czynsz, (058) 672-28-77

WODNICA działkę budowlaną (1030), nieuzbrojoną, 2 km od Uski, cena 35000, 0501-028-169

DOCHODOWY sklep spożywczy w dogodnym punkcie Łęborka lub inne propozycje. 501-642-437

DOM 1/2 lub zamienię na mieszkanie aj gm. icko 0/606-683-039

DOM 1/2 lub zamienię na mieszkanie aj gm. icko 0/606-683-039

DZIAŁKA 30 arów, nad jeziorem, 1200 m od morza, Kopan, gm. Darłowo, (094) 314-18-39

DZIAŁKA rekreacyjna w Sławie-szewie blisko morza

DZIAŁKĘ rekreacyjną (200) na d. jezioro łętowskim- (091) 322-38-30

KAWALERKA cena do uzgodnienia Łębork 0/600-505-777

MIESZKANIE 64 m kw., CO, garaż, blisko las, jezioro, (059) 832-37-40

MIESZKANIE 2 pokojowe 43 m kw parter 0-59 862-13-98

MIESZKANIE 3 pokojowe parter 51 m kw balkon 55000 0/601-357-091

MIESZKANIE 4 pokojowe z garażem II piętro okna pcv łazienka 0-59 8624-748

MIESZKANIE 50 m kw własnościowe 2 pokoje garaż 35000 Jankowice

SKLEP na targowisku 12 m kw (-059) 86-23-328

SPRZEDAM mieszkanie 66 m kw okna pcv II piętro Łębork 0-59 8623-485

ŁĘBORK okolice działka budowlana, 0-604-403-692

MIASTKO- (okolice)- kupię male gospodarstwo lub same zabudowania do remontu- 069-101-60-19

DOM w starym budownictwie, okolice Chojnic, (059) 832-12-19 pr. Edytę

BYTÓW posiadam do wydzierżawienia lokale, 110 oraz 150 z wyposażeniem lub sprzedam wyposażenie, (059) 822-55-79 do godz. 17

BYTÓW posiadam lokal do wynajęcia, 82 m kw, ul. Jana Pawła II, drugie piętro, 822-33-89

BYTÓW przyjmę na stancję kobietę lub mężczyznę, centrum, 0-504-258-138

BYTÓW wydzierżawię lokal, centrum 110 m kw, 150 m kw z wyposażeniem, (059) 822-55-79 do 17

CZŁUCHÓW, mieszkanie 62 m kw., tanio wynajmę lub sprzedam, (091) 834-10-25 po 17.00

GOŚCICINO- odnajmę mieszkanie 1- pokojowe, 350 zł + kaucja, opłaty, 0501-834-316

KWIDZYN mieszkanie (parter) 61 m kw. dogodna lokalizacja tel. 0503/765-672, 055/261-14-37

ŁĘBORK, 3-pokojowe mieszkanie wynajmę, (059) 862-58-09, (0604) 85-42-16

ŁĘBORK garaż w centrum 0/693-313-118

ŁĘBORK hala produkcyjna 0/502-563-755

ŁĘBORK mieszkanie 2 pokoje 43 m kw 0/600-839-580

ŁĘBORK mieszkanie do wynajęcia 0-59 86-31-633 lub 0/605-608-675

ŁĘBORK pokój osobie samotnej możliwość korzystania z kuchni i łazienki 0-59 8626-560

ŁĘBORK zamienię lub zamienię 2 pokoje 43 m kw na większe 60 m kw 0/600-839-580

ŁĘBORK zamienię mieszkanie spółdzielcze 2-pokojowe 58 m kw na podobne w starym budownictwie 0/602-275-257

MIESZKANIE zamienię lub sprzedam 2 pokoje 43 m kw na większe 60 m kw 0/600-839-580

NOWOGRODEK- ranco w lesie k/ Białego Boru, do 20 osób- 0503-659-789

RUMIA- odnajmę mieszkanie 60 m, w domu, 500 zł, (058) 672-66-27

SŁUPSK- mieszkanie komunalne- dam odstępnę, 0501-177-532

WEJHEROWO mieszkanie zamienię na dom w Łęborku 0-59 8623-252

DZIAŁKA 2000 m kw zabudowana do remontu okolice Łęborka zamienię na mieszkanie lub sprzedam 0-59 86-23-095

POMIESZCZENIE 60 m kw na sklep biuro itp ul kossaka 0/604-403-629

WYNAJMĘ mieszkanie 2 pokoje, 43 m kw., w Łęborku. (0600) 83-95-80

ZAMIENIĘ lub sprzedam dwa pokoje, 43 m kw., na większe 60 m kw., (0600) 83-95-80

DOM

BOAZERIE deski podłogowe, listwy, (058) 342-54-31

CEGLA rozbiurkowa, tregle, Bobrowice, tel. 059/810-54-11

DRZWI metalowe, ocieplane oraz garażowe, tel. 059/810-54-11 Bobrowice

DRZWI metalowe ocieplane oraz garażowe, tel. 059/810-54-11 Bobrowice

KOMPLET wypoczynkowy – ciemnobrązowy, kanapa + 2 fotele, naturalna skóra, 1900 zł, stół okolicznościowy, biały marmur, 450 zł, (059) 863-22-97

KOMPLET wypoczynkowy – skóra kolor kość słoniowa – narożny lewa strona 1,7 m, prawa strona 1,2 m, fotele i pufa, 2300 zł, (0504) 95-37-23

KONTENERY magazynowe, chłodnicze „Balticon” Tel. (058) 663-00-79, kom. 0605-051-328

ŁOŻE sypialniane białopopielate, welur, szafa czarna do sypialni z lustrami, Łębork, (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

MEBLE kuchenne, białe, dł. 3,8 m, meble kuchenne drewnopodobne, dł. 2,5 m, meble kuchenne białe, 1,8 m, (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

OKNA z rozbiórki jedno, dwu i trzyskrzydłowe, tel. 0606/994-728, 052/398-52-82

TAPICERKA skórzana, kanapa + 2 fotele, brąz, biała narożna + fotele + pufa, Łębork, (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

TELEWIZOR 21 cali, kolorowy oraz lodowkę, cena 100 złotych, 0-505-433-365

NAJSTARSZA solidna wytwórnia pustaków i bloczków na Kaszubach (z wibroprasy), kruszywo naturalne, czarnoziem. Władysław Jowskiński Mściszewice – Golic, tel. 059/681-62-16, 0605-314-873

KAFLE piecowe, wytłaczane w kolorze brąz lub ciemna zielen, Chojnice i okolice, tel. 052/398-70-36

DACHY – kompleksowo, 0694-242-147

REMONTY, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, płyty gipsowe, układanie glazury, 0693-038-005, 0503-517-070

TURYSTYKA I SPORT

BALTYK zaprasza na bale, (055) 547-72-37, 247-72-57

BUTY do narci Pro Tecno, czarne, 120 zł, nr 26,5 i 27,5, narty różne od 160 do 200 cm, (059) 863-22-97

KULIGI – zapraszamy do Chmielna, 058/684-21-56, 684-23-02

NARTY Hagan, austriackie, 190 cm, wiązania Salomon, narty Blizard R30, 200 cm, wiązania Tyrolia, narty Strevel, 180 cm, wiązania Makler, (0504) 95-37-23

NARTY w bdb stanie dł. 170, 190, buty, kijki, 150 zł, buty różne od 100 do 200 zł, sprzedam, (0504) 95-37-23, (0504) 61-52-12

ZDROWIE I URODA

GINEKOLOG zabiegi 0605-540-148

LIKWIDACJA natógów jedynym zabiegiem. 059/6270-666

0503/664-977. Ginekologia. Pełen zakres.

ZWIERZĘTA

W SKRÓCIE

■ Turniej w Ustce

1 lutego w Ustce odbędzie się II Halowy Turniej Piłki Nożnej Seniorów o Puchar Domu Wypoczynkowego Magda w Ustce. Zawody odbędą się w hali sportowej Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bursztynowej. Zagrają w nim: LKS Czaniec Porąbka, Piłkarski Klub Sportowy Obra Kościan, WRKS Olimpia Warszawa, Karol/Magda Peplino, Darłovia Darłowo, Gryf 95 Słupsk, Pogoń Lębork.

Organizatorami zawodów są Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Magda Grażyna Kucia, Biuro Usług Turystycznych Magda Januśza Kucia.

Program imprezy przewiduje o godz. 9.00 rozpoczęcie zawodów, o godz. 9.05 zacząć grę Czaniec Porąbka i Gryf 95 Słupsk. Ostatni mecz, kończący zawody zagrają Karol/Magda Peplino z Darłovią Darłowo. Po nim nastąpi uroczyste zakończenie, wręczenie nagród i podsumowanie turnieju.

■ Konkurs skoku wzwyż

Od 18 stycznia w Słupsku i Ustce odbywać się będzie Grand-Prix w skoku wzwyż o puchar Dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Słupsku. Zawody przeprowadzane będą w salach sportowych Gimnazjum nr 3 i Gimnazjum nr 4 w Słupsku oraz w sali Liceum Ogólnokształcącego w Ustce. Terminy ich przeprowadzenia: 18 stycznia (Gimnazjum nr 3), 15 lutego (Gimnazjum nr 4), 22 lutego (Liceum Ogólnokształcące Ustka), 1 marca (Gimnazjum nr 4 Słupsk), 15 marca (Liceum Ogólnokształcące Ustka), 22 marca (Gimnazjum nr 3 Słupsk). Program każdej z imprez przewiduje, o godz. 10.00 skok wzwyż dziewcząt. Pierwsza wysokość 115 cm. Godz. 11.00 skok wzwyż chłopców. Pierwsza wysokość 135 cm. W trakcie mityngu w Ustce pierwsza konkurencja odbędzie się o godz. 11.00, kolejna o godz. 12.00.

Prawo startu w zawodach mają uczniowie z gimnazjów z roczników z 1987 i młodszy.

Organizatorami są Zespół Szkół nr 2 w Słupsku, Gimnazjum nr 4 w Słupsku, Gimnazjum nr 3 w Słupsku, LKS Jantar i LO Ustka.

■ Liga piłkarska

W sobotę odbędą się gry siedemnastej kolejki III Edycji Usteckiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. W hali Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Bursztynowej zagrają: godz. 15.00 Compensa Dywizjon - Twierdza, godz. 15.35 Masarnia Starkowo - Foto Agfa Ustka, godz. 16.10 Debeściaki - Mocny full, godz. 16.45 Tukan Wysoczańscy - Real, godz. 17.20 kosoś - ADP Słupsk, godz. 17.55 Milarex - Jabel II, godz. 18.30 Warka - Hetman, godz. 19.05 Klombersi - Karol, godz. 19.40 Jabel I - SC Przewłoka, godz. 20.15 Korsarz - Oldboje Ustka.

■ Grzybowski trzeci

Gdańsk był organizatorem Halowych Mistrzostw Województwa Młodzików w Lekkoatletyce. Startowali tam także zawodnicy LKS Jantara Ustka. Trzecie miejsce w skoku w dal zajął Paweł Grzybowski. Jego rezultat - 5.41 m. Katarzyna Połec z 60 m osiągnęła wynik 8.71 sek.

■ Podsumowanie w Jantarze

21 stycznia w sali konferencyjnej LO przy ul. Bursztynowej odbędzie się podsumowanie sezonu w LKS Jantar za rok 2002. Rozpoczęcie o godz. 16.30.

■ Kurs instruktorów

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Słupsku przyjmuje zapisy na kursy instruktorów sportu w pływaniu. Zajęcia rozpoczną się w styczniu w systemie zaocznym. Warunkiem przystąpienia do kursu jest posiadania średniego wykształcenia. Wszelkich informacji udziela biuro Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego przy ul. Szczecińskiej 99 (pływalnia), pod nr telefonu 843-17-08 lub 0603-654-967. Organizatorami kursu są Pomorskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe i Słupski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

■ Nauka pływania

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Słupsku zaprasza na naukę pływania. W naborze zimowym WOPR zapewnia profesjonalne szkoleniowe na kilku poziomach dla dzieci i młodzieży, małe grupy, wysokiej klasy szkoleniowców, przystępne ceny. Po kursie istnieje możliwość kontynuacji pływania w Towarzystwie Pływackim Skalar Słupsk. Zapisy i wszelkich informacji udziela WOPR przy ul. Szczecińskiej tel. 843-17-08 oraz 0603-645-967 lub 0506-489-635.

■ Nabór

Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Bałtyckie Rowy ogłasza nabór do sekcji klubowych: lekkoatletyki, tenisa ziemnego, piłki nożnej. Wszyscy chętni z terenów Rowów i okolicznych miejscowości proszeni są o kontakt z Markiem Zygnierem, pod numerem telefonu 0691-28-61-03.

■ Zapisy do M&S-ów

Słupski Klub Lekkiej Atletyki M&S organizuje zapisy do sekcji. Przyjmowani będą chłopcy i dziewczęta z roczników 1987-91. Chętni mogą zgłaszać się we wtorki, środy i czwartki od godz. 16.30 a w soboty od godz. 11.00 na stadionie 650 lecia w Słupsku. Zajęcia prowadzi trenerzy Ewa Grecka, Ryszard Ksieniewicz, Janusz Rolbiecki. Kontakt telefoniczny: 84-00-502 w godz. 11.00-13.00.

(res)

Lekkoatletyka. Ustecka Dziesiątka

Wbrew pogodzie



Trasa była ciężka, ale zapału i chęci nie brakowało.

Fot. APR-SAS

Sławomir Kwiatkowski, słupszczanin reprezentujący Sztorm Kołobrzeg okazał się najlepszym zawodnikiem rozegranego na inaugurację sezonu lekkoatletycznego IV Biegu Ulicznego Ustecka Dziesiątka. Startującym dokuczał przenikliwy i zimny wiatr od morza. Na przeszkodzie stał także deszcz a najbardziej we znaki dawały się pełne wody ulice po których biegli. Start przy ul. Chopina i meta przy ul. Żeromskiego znajdowały się w okolicy Domu Wypoczynkowego Radność. Bieg główny rozegrany został na ulicach Ustki na pętli o długości 4.959 m. Zawodnicy pokonywali ją dwukrotnie oraz dodatkowo 82 m. Najlepszym okazał się Sławomir Kwiatkowski ze Sztormu Kołobrzeg (30.18 min). Wyprzedził Marcina Kufla z Bałtyku Koszalin (30.25 min) oraz Ryszarda Formelę z Tęczy Nowa Wieś Lęborska (31.04 min). Na kolejnych pozycjach uplasowali się Dariusz Guzowski (Szkola Policji Słupsk) - 32.09 min, Michał Żmija (Tęcza Nowa Wieś Lęborska) - 32.44 min, Zenon Włodarczyk (Szkola Policji Słupsk) - 33.54 min. W rywalizacji w biegu głównym wystartowało 47 zawodników. U pań najlepsza okazała się Iwona No-

wak z Objazdy (45.16 min), reprezentująca Tupot Ustka (48.24 min) przed Grażyną Chudą ze Święca Sławno (48.24 min) i Kamilą Lawrynowicz z Bryzy Postomino (54.49 min).

W biegach młodzieżowych na poszczególnych dystansach wygrywali: dziewczęta, rocznik 1990. 600 m 1. Marlena Pawlik (Objazda). 2. Aleksandra Wierzbicka (Objazda). 3. Kamila Hadas (Objazda). Chłopcy rocznik 1990. 600 m. 1. Dariusz Uzar (Orliki Jezierzycy). 2. Wojciech Andrzejewski (Ustka). 3. Paweł Michalik (Ustka). Dziewczęta, rocznik 1988-89. 600 m. 1. Dorota Nowak (Objazda). 2. Barbara Ostrowska (Objazda). 3. Monika Krasnodębska (Objazda). Dziewczęta rocznik 84-87. 1800 m. 1. Beata Uzar (Orlik Jezierzycy). 2. Katarzyna Pekała (Objazda). 3. Paulina

Przybyłowicz (Ustka). W biegach młodzieżowych wystartowało bardzo mało zawodników, czyżby miejscowe szkoły nie miały czym się pochwalić?

Organizatorzy wprowadzili także w bieg głównym kategorie wiekowe. W nich wygrywali: 16-19 lat, u pań Iwona Nowak przed Kamilą Lawrynowicz u mężczyzn Dariusz Żmija. 20-29 lat Grażyna Chuda i Sławomir Kwiatkowski. 30-39 lat. Dariusz Guzowski. 40-49 lat. Zenon Włodarczyk. 50-59 lat. Roman Czech (Krokus Słupsk). 60-69 lat. Aleksander Zmorzyński (Tupot Ustka).

Wielu obserwatorów dziwiło się, że wśród startujących pojawił się zawodnik bez koszulki. To Benedykt Kiełtyka - ustczanin, który w tak niekonwencjonalny sposób przygotowuje się do pró-

by ustanowienia rekordu Guinnessa w biegach w niskich temperaturach.

Celem zawodów było rozpowszechnienie biegania jako najprostszego sposobu podnoszenia sprawności fizycznej, realizacja programu profilaktyki przeciwalkoholowej i popularyzacja waleńców Ustki. Każdy uczestnik biegu głównego oraz najlepsi w biegach młodzieżowych otrzymywali dyplomy uczestnictwa. Najlepsi dostawali także nagrody i upominki.

Organizatorami zawodów byli: Centrum Kultury Rekreacji i Promocji w Ustce, Towarzystwo Przyjaciół Ustki, Klub Biegacza Tupot Ustka, Lekkoatletyczny Klub Sportowy Jantar Ustka, Stowarzyszenie Turystyczno-Sportowe Ustka.

(res)

REKLAMA

	SKOK IM. ŚW. JANA Z KĘT W RUMI	
KORZYSTNE LOKATY I POŻYCZKI		
Lokaty terminowe		
- 1 mc 6,0% (stałe)		
- 3 mc-e 7,0% (stałe)		
- 6 mc-y 7,3% (stałe)		
- 9 mc-y 7,5% (zmiennie)		
- 12 mc-y 8,5% (zmiennie)		
ROR 4% A'vista 3%		
O/Lębork ul. Orzeszkowej 12 tel. (059) 862-17-05	O/Słupsk ul. Kościelna 2 tel. (059) 841-01-40	O/Człuchów ul. Długosza 31 tel. (059) 834-23-10
		O/Bytów ul. Jana Pawła II 22 tel. (059) 822-85-70